Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 242. | BYDGOSZCZ, piątek dnia 19 października 1928 r. | Rok XXII.

Strajk w Łodzi.

Łódź, w październiku.

Polski Manchester, sześćsettysięczne miasto fabryk i kominów, od dwóch blisko tygodni przeżywa strajk robotników zatrudnionych w przemyśle włókienniczym. Wyjechałem z Krakowa do Łodzi, by na miejscu przypatrzeć się walce, którą toczy **60.000 robotników** o swe prawa do życia. Wrażeniami z pobytu w Łodzi dzielę się z Szan. Czytelnikami „Dziennika".

Podróżnego, którego przyjeżdża do Łodzi, dziwi normalny wygląd miasta. Oczekiwał jakichś tłumów na ulicach, metingów, wieców i zbiegowisk ulicznych, skoncentrowanej masy policji i wojska. Nic z tego wszystkiego! Na ulicach ruch normalny, wielkomiejski; auta i dorożki mkną w jedną i drugą stronę. Słychać dzwonki tramwaji, widać tu i owdzie wzmocnione posterunki policji. Pozatem nic nie przypomina, że jestem w środowisku walki między pracą a kapitałem.

Ale bo też po stronie robotników prowadzona jest **walka w sposób godny uznania.** Wszystkie istniejące w Łodzi związki zawodowe, a mianowicie: chrześcijańskie, enperowska „Praca" i związki klasowe usiłują utrzymać wśród strajkujących spokój, by uniknąć interwencji ze strony władz. Rozpoczęty **strajk generalny w Łodzi i okręgu przemysłowym łódzkim zwiększył liczbę strajkujących o jakie 20.000 osób.** Mimo to spokój trwa, jakkolwiek nie obyło się bez drobnych zatargów między socjalistyczną strażą strajkową, a chcącymi pracować robotnikami z zawodów innych, niewłókniarzami.

Strajk obecny proklamowali socjaliści, którzy też za jego wynik muszą wziąć odpowiedzialność. Dziś już jest rzeczą nie ulegającą żadnej wątpliwości, że **motywem wywołania strajku było dla PPS chęć okazania swej siły w walce opozycyjnej z rządem.** Rzecz oczywista, że tego motywu nie podali prowodyrzy socjalistów masom robotniczym, ale wysunęli moment najbardziej dla łódzkiego robotnika zrozumiały, moment ekonomiczny. Prawdą jest, że **mało jest fabryk w Polsce, któreby tak marnie płaciły robotnikom, jak fabryki włókiennicze w Łodzi.** Wystarczy przytoczyć, że przeciętny zarobek dzienny robotnika kwalifikowanego wynosi 4,25—4,80 zł. Ten zarobek pobiera większość robotników. Ponadto wiele fabryk pracuje **po 3 dni w tygodniu** tak, że **miesięczny zarobek tysięcy robotników wynosi 60- 80 zł.** Nie trzeba chyba dodawać, że **wśród warstw robotniczych w Łodzi panuje skrajna nieraz nędza.** Te masy usłuchały przeto wezwania i stanęły do strajku w nadziei uzyskania lepszych zarobków.

Niesłychanie niski poziom zarobków robotniczych skłonił też organizacje chrześcijańskie do przyłączenia się do strajku, proklamowanego przez socjalistów. Kłamstwem zatem są zarzuty niektórych pism polskich, jakoby związki chadeckie były parły do strajku lub też po jego wybuchu zajmowały stanowisko przewodniczące. Związki chrześcijańskie odradzały nawet strajk przed decyzją rządu, który podjął się tej interwencji. Decyzja ta nastąpiła 6 bm. podczas gdy socjaliści już w dniu 3 bm. ogłosili strajk generalny. A zatem **związki chrześcijańskie chciały wyczerpać wszelkie środki, by do strajku nie dopuścić.** Skoro to jednak nastąpiło, należało poprzeć akcję strajkową **w imię solidarności robotników przeciw solidarnym pracodawcom.**

Interwencja rządu, który zaproponował 5% podwyżkę płac, podczas gdy robotnicy żądali 20%, zaostrzyła strajk, bo uważana jest za prowokację. Rząd niepotrzebnie tak pochopnie rzucił cyfrę 5%. Robotnicy są przekonani, że w drodze strajku uzyskaliby więcej. Obecnie upór fabrykantów zyskał na sile, bo ma poniekąd sankcję rządu.

W chwili, gdy to piszę, sytuacja jest następująca: Strajkują w Łodzi wszyscy robotnicy włókiennicy, oraz większość robotników z innych zawodów. Rzecz charakterystyczna, że do strajku przyłączyli się prcownicy magistratu, pozostającego jak i większość Rady Miejskiej, w ręku socjalistów. Prezydent miasta p. poseł Ziemięcki z PPS musi patrzeć na ten przykry objaw, że jego podwładni strajkują, a biura magistratu zamknięte są dla publiczności. Urzęduje jedynie prezydent i wiceprezydent oraz kilku ławników. **Barbarzyństwem już trzeba nazwać strajk lekarzy i personelu biurowego Kasy Chorych** (ostatni rozpoczęli pracę na nowo. Red.). Chorzy pozbawieni są pomocy, bo tak się podoba menerom socjalistycznym. Kolej elektryczna jest częściowo czynna. Elektrownia, piekarnie i rzeźnia pracują. Również czynne są telefony, bo groziła im interwencja wojska.

Naogół sytuacja jest niewyjaśniona. Żadna ze stron walczących nie okazuje skłonności do kompromisu, który powinien jednak być okazany przez pracodawców. Nastrój wśród strajkujących początkowo dobry, pogarsza się w miarę trwania strajku. Podobno część robotników skłonna jest do powrotu do pracy i przyjmuje zaofiarowane 5% podwyżki. Trzeba się liczyć **z załamaniem się strajku, o ile fabrykanci nie poczynią ustępstw.** Robotnik jest już wyczerpany. Pora do strajku była wybrana nieodpowiednio, co robotnicy rozumieją. Dlatego też zaczynają **atakować przywódców socjalistycznych na wiecach, z czego oczywiście korzystają komuniści, usiłując ująć w swoje ręce kierownictwo strajku.** Ten plan jednak nie uda się, o ile strajk zakończy się w możliwie rychłym terminie. **jp.**

Mac Donald jako apostół pokoju.

Mowa jego berlińska przedmiotem gorącej dyskusji.

(n) W sali Reichstagu w Berlinie odbył się 16 października zapowiedziany odczyt b. premjera Wielkiej Brytanji Mac Donalda, wodza potężnej partji pracy. Na odczycie był kanclerz Rzeszy Müller, niemal wszyscy ministrowie i najwybitniejsi parlamentarzyści niemieccy. Mac Donalda powitał marszałek Reichstagu Loebe ,stwierdzając, że Mac Donald nie był nigdy zwolennikiem wojny Anglji z Niemcami, nie zwalał winy za wybuch wojny na Niemców i **nalegał na opróżnienie Nadrenji.**

Odczyt Mac Donalda dotyczył **zagadnień pokoju.** Mówca zalecał **powszechne rozbrojenie nietylko na papierze.** Szczególnie należy wpłynąć na młodzież, aby ta nie była dostępna romantyzmowi wojny ani niebezpiecznej propagandzie odwetu. Sprawa **mniejszości narodowych** nie może być traktowana jako sprawa wewnętrzna zainteresowanych państw. Ludom trzeba koniecznie **zapewnić swobodę** na tych ziemiach, które w zwartej masie zamieszkują.

Mac Donald wypytującym go o zdanie w sprawie **zatargu Anglji z Sowietami** dziennikarzom berlińskim oświadczył, że jest **za uznaniem każdego rządu,** który w swoim kraju ma władzę. Co do „Anschlussu" Austrji dał odpowiedź wymijającą, gdyż jedzie do Wiednia.

*

Rządowe pisma francuskie w bardzo ostrych słowach zwracają się przeciwko mowie wygłoszonej przez Mac Donalda. „Temps" dziwi się, że szef potężnej partji angielskiej mógł rozwijać tego rodzaju program wobec publiczności zagranicznej, a szczególnie berlińskiej. Mac Donald przez mowę berlińską zaszkodził przedewszystkiem samemu sobie, gdyż o ile w razie zwycięstwa partji pracy, obejmie kiedy stanowisko premjera angielskiego, będzie musiał postępować wbrew temu, co głosił w Berlinie, tak, jak to miało miejsce w 1924 roku.

Anglikom wykradziono plany zbrojeń morskich.

(AW.) Policja angielska poszukuje zaginionych bardzo ważnych dokumentów, dotyczących zbrojeń morskich. Dokumenty te skradziono pewnemu urzędnikowi z teczki. „Daily Telegraph" stwierdza, że dokumenty te posiadają niezmierną wagę, tembardziej, że są to oryginały, a nie kopje. Skradzione plany, sporządzone przez rzeczoznawców morskich, dotyczyły budowy nowych wielkich okrętów wojennych.

Dziś konferencja w sprawie strajku łódzkiego.

Krwawe zajście na terenie rzeźni.

Łódź, 18. 10. (Tel. wł.) Wczorajszy, trzeci dzień strajku powszechnego nie przyniósł żadnej zmiany położenia. Spokój zakłócony został jedynie na terenie rzeźni łódzkiej, gdzie strajkujący robotnicy zaatakowali rzeźników. W bójce został pchnięty nożem prezes Związku Rzeźników i dwaj inni rzeźnicy.

Dziś zbierze się w Warszawie konferencja przedstawicieli obu stron. Ponieważ jednak wczoraj jeszcze jeden z kierowników strajku oświadczył publicznie, że przedstawiciele związków zawodowych podtrzymują w dalszym ciągu dotychczasowe żądanie, niema żadnych realnych widoków na dojście do porozumienia. Jedynym wyjściem taktycznem kierowników stron byłoby zgodzenie się na arbitraż przymusowy rządu.

Przygotowania litewskie do rokowań z Polską.

Kowno, 18. 10. (Tel. wł.) Według wiadomości prasy kowieńskiej w litewskiem ministerstwie spraw zagranicznych odbywają się konferencje w sprawie rokowań przyszłych z Polską w Królewcu. Narady odbywają się pod kierownictwem Waldemarasa, a biorą w nich udział również poseł litewski w Berlinie Sidikauskas i poseł w Moskwie Baltruszajtis.

Rokowania polsko-gdańskie

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) W końcu bieżącego miesiąca rozpoczną się w Warszawie rokowania rządu polskiego z delegatami Wolnego Miasta Gdańska w sprawie zawarcia umowy ustalającej udział Gdańska w dochodach celnych Polski. Ze strony rządu polskiego kierować będzie rokowaniami dyrektor Rasiński.

Dr. Hermes ma ustąpić?

Następcą jego zostałby zwolennik porozumienia z Polską.

Berlin, 18. 10. (Tel. wł.) W kołach dobrze poinformowanych krążą pogłoski, że pod naciskiem kół przemysłowych rozważana jest możliwość zmiany na stanowisku przewodniczącego delegacji do rokowań polsko-niemieckich. Jako kandydat wysuwany jest generalny dyrektor Towarzystwa Budowy Maszyn Schmidt, wielki zwolennik porozumienia z Polską.

Niemcy wszędzie węszą szpiegów.

We Wrocławiu odbyła się rozprawa przeciwko 23-letniej Marji Kani, oskarżonej o szpiegostwo na rzecz Polski. Wobec braku dowodów, sąd skazał ją jedynie za usiłowanie zbrodni zdrady państwa na 2½ lata więzienia.

Proces Habsburgów z państwem polskiem.

O obronę praw traktatowych Polski.

Dziś, w czwartek 18 października rozpoczyna się w Katowicach olbrzymi

proces apelacyjny

Fryderyka Habsburga o dobra **b. komory cieszyńskiej**, które w chwili ukończenia wojny światowej obejmowały olbrzymi obszar

blisko 65 000 hektarów

w pięciu powiatach administracyjnych i 135 gminach z zarządem głównym (Komora) w Cieszynie, na starym zamku piastowskim.

Olbrzymie te dobra, stanowiące lenno — „księstwo Cieszyńskie", połączył za zgodą cesarza

arcyksiążę Ludwik

w fidei-komis rodzinny, ustanawiając testamentem porządek dziedziczenia liniami, z tem, że po wygaśnięciu dwóch (z większej ilości) linij rodziny panującej, dobra fidei-komisowe wraz z lennem, miały przypaść

familijnemu funduszowi Habsburgów,

ustanowionemu przez Marję Teresę. Księstwo Cieszyńskie, w ten sposób połączone, odziedziczył w r. 1847 arcyksiążę Albrecht, a po nim (1895) arcyksiążę Fryderyk, jego bratanek, marszałek polny i naczelny dowódca armji austrjacko-węgierskiej.

Po rozpadnięciu się Austrji, dobra cieszyńskie zostały obłożone sekwestrem a dnia 28 lipca 1920, decyzją **Rady Ambasadorów**

podzielono Śląsk Cieszyński

między Polskę i Czechosłowację, przyczem znaczna jego część pozostała po drugiej stronie.

Na podstawie art. 208 traktatu zawartego w St Germain, **rząd polski** przejął dobra cieszyńskie

jako własność państwową.

Przypadło Polsce około 30 000 hektarów z zamkiem cieszyńskim, folwarkami, nadleśnictwami, browarem, fabryką likierów itd.

Drugą część przejęła Czechosłowacja. Otóż arcyksiążę Fryderyk,

ostatni dziedzic dóbr cieszyńskich,

wystąpił **w roku 1925** ze skargą przed Sądem Okręgowym w Cieszynie **przeciw skarbowi państwa polskiego o** zwrot dóbr b. Komory. Opiera się na twierdzeniu, że traktat przekazał państwom sukcesyjnym **tylko prywatne dobra całej byłej rodziny panującej, nie majątki poszczególnych członków tej rodziny.**

Dobra cieszyńskie — twierdzi — należały do **linji arcyksięcia Karola Ludwika**, nie całej rodziny.

Proces trwał w pierwszej instancji dwa lata. Wyrokiem tej instancji Habsburgowie otrzymali tylko drobny objekt sporny —

dobra wolno-dziedziczne

arcyksięcia Fryderyka o obszarze kilkuset hektarów. Dziś rozpoczyna się

rozprawa apelacyjna,

która wywołała sensację w kołach prawniczych i naukowych, bowiem proces jest niezmiernie zawiły; obie strony operują

olbrzymim materjałem procesowym,

mało znanym nawet zawodowym prawnikom. Same akta zawierają około **1600 stron pisma, przeważnie druków.**

Rozprawa budzi ogromne zainteresowanie, chodzi bowiem o **obronę słusznych praw traktatowych Polski.**

* * *

Agencja Wschodnia dowiaduje się, że skład Trybunału Apelacyjnego będzie następujący: sędzia sądu apelacyjnego **Finert** — przewodniczący, sędziowie sądu apelacyjnego: **Handzel i Wygoda** wotanci. Rzecznikami Habsburgów w tym procesie będą: adw. dr. Mildwurm, prof. dr. Allerhand i marsz. sejmu śląsk. adw. Wolny z Katowic. **Obrońcami pozwanego Skarbu Państwa** są: delegat prokuratorji generalnej Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Katowicach **dr. Witold Sahanek** i radca prokuratorji generalnej **dr. L. Górnisiewicz.** Rozprawa apelacyjna potrwa przypuszczalnie 2—3 dni i budzi ogromne zainteresowanie. Jak się dowiadujemy ze źródeł wiarogodnych, **Fryderyk Habsburg zabiegał bezskutecznie o ugodowe załatwienie sporu.**

Rozłam w P. P. S. dokonany!

Centralny komitet wykonawczy zawiesił warszawski Okr. Komitet Robotniczy. — Poseł Jaworowski opuścił salę obrad. — O. K. R. protestuje.

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) Wczoraj obradował w Sejmie centralny komitet wykonawczy PPS Posiedzenie trwało przeszło 4 godziny, a przedmiotem jego była sprawa zatargów w łonie warszawskiego okręgowego komitetu robotniczego. Komunikatu oficjalnego nie wydano, jednakowoż wiadomo, że na posiedzeniu zapadły ważne uchwały, które pociągną za sobą natychmiastowe dalekoidące następstwa.

Zaraz na wstępie poseł Zaremba postawił wniosek o przyjęcie i wysłuchanie delegacji prowadzonej przez senatorkę Kluszyńską. Mimo energicznego protestu posła Jaworowskiego delegacja ta została przyjęta i zgłosiła żądanie ostrych represyj wobec OKR. Po przeprowadzeniu gwałtownej dyskusji centralny komitet wykonawczy uchwalił zawiesić w czynnościach warszawski okręgowy komitet robotniczy, o ile ten do piątku 19 bm. nie złoży deklaracji o lojalnem wypełnieniu poleceń CKW i nie wycofa się z polityki sprzecznej z uchwałami zwierzchniej władzy partyjnej.

Natychmiast po powzięciu tej uchwały poseł Jaworowski opuścił posiedzenie i udał się do siedziby okręgowego komitetu robotniczego, gdzie zebrała się znaczna liczba delegatów związków zawodowych oraz członkowie OKR w komplecie. Poseł Jaworowski zdał tam sprawę z przebiegu posiedzenia CKW. Wiadomość o zawieszeniu OKR wywołała gwałtowny protest. W nastroju bojowym uchwalono decyzji CKW nie przyjąć do wiadomości i nie składać żądanych deklaracyj posłuszeństwa i lojalności.

Podobno dzień dzisiejszy ma przynieść całkowite wyjaśnienie sytuacji. Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że warszawski OKR wystąpi z PPS.

Nadzwyczaj skombinowane włamanie do składu w Poznaniu.

Niezwykle zuchwałego włamania dokonano w Poznaniu do składu manufaktury bielskiej „Gustaw Molenda". Włamania dokonali złoczyńcy w nadzwyczaj skombinowany sposób, mianowicie weszli oni przez podwórze sąsiedniego domu na dach, gdzie wyrwali dymnik i przez ten otwór wtargnęli na strych domu, gdzie przebili sufit i dostali się do składnicy f-y „Tkacz", tam zabrali pocztówki i karty do gry. Następnie również przez wybity otwór w suficie dostali się do składu win i wódek Kunerta, gdzie raszyli się koniakiem. W końcu przez wyłom w suficie dostali się do składu Molendy. Złodzieje unieśli łup wartości około 30 000 złotych.

Amnestja w Grecji.

Rząd grecki przygotowuje amnestję, na zasadzie której będą wypuszczeni na wolność przestępcy polityczni, pozbawieni wolności w okresie dyktatury Pangalosa.

Japończycy prześcigną Zeppelina.

Rząd japoński opracował plany budowy ogromnego statku powietrznego, któryby mógł przebyć 3 000 mil bez lądowania.

Sejmik polski w Buffalo.

Zjednoczenie rzymsko-katolickie Polaków w Ameryce, liczące 145.000 członków, miało swój walny sejmik w Buffalo. Prezesem Zjednoczenia wybrano na nowo Olejniczaka, wiceprezesem Kanię, sekretarzem Przybylińskiego (kandydatura Wachtla upadła), kasjerem Czecha, kapelanem ks. Celichowskiego, lekarzem organizacji Dra Bądźmierskiego, redaktorem „Zjednoczenia" Stefanowicza.

Biedni Mazurzy pruscy, — nic im nie wolno!

(n) W sądzie okręgowym w Ełku rozpoczął się olbrzymi proces o przemytnictwo, niedozwolony handel końmi z Polską i lekceważenie przepisów o ruchu granicznym. Na ławie oskarżonych siedzi **38 Mazurów z powiatu Olecko.** Przesłuchanych ma być **przeszło 200 świadków,** przeważnie żandarmów i strażników. Proces potrwa kilka dni. Nie jest on pierwszy tego rodzaju. Przed rokiem już sądzono w Ełku kilkudziesięciu Mazurów, którzy kupowali konie w Polsce.

Na okręcie „Kungsholm" własność linji Svenska-Ameryka w czasie próbnej podróży po morzu Północnem pękł kocioł. Dwóch marynarzy poniosło śmierć na miejscu, a 21 doznało ciężkich obrażeń.

Zderzenie się auta ciężarowego z rowerzystą.

Korespondent nasz z Grudziądza donosi telefonicznie: w ub. środę pod Jeleniem na drodze z Tczewa do Nowego auto ciężarowe firmy Jezierskiego w Warlubiu najechało na pewnego rowerzystę, który odniósł bardzo ciężkie obrażenia. Stan zdrowia nieszczęśliwego jest bardzo poważny.

Przejeżdżający właśnie p. Kamdowski Alojzy z Grudziądza, rewizor ksiąg handlowych, oddał swe auto do dyspozycji władz, które zjechały na miejsce wypadku.

* * *

Dnia tego na szosie Tczew—Jelenie zdarzyły się również dwa inne wypadki samochodowe. Szczegółów brak.

Zamach samobójczy młodej kobiety w Grudziądzu.

W ub. środę o godz. 16 m. 30 wracała pociągiem z Torunia robotnica P. P. G. w Grudziądzu niej. Mikulska. Za Mniszkiem pod Grudziądzem wypiła ona w celu samobójczym kwasu solnego. Denatce, wijącej się w strasznych boleściach usiłowali przyjść z pomocą konduktorzy. Mikulska jednak odtrąciła pomoc, gdyż, jak oświadczyła — życie jej zbrzydło i chce umrzeć.

Przewieziono ją do miejs. szpitala. Stan jej jest bardzo groźny, prawie beznadziejny.

Jeszcze wszystkich trupów nie wydobyli.

(AW.) Ilość odgrzebanych z gruzów na miejscu katastrofy w Pradze ofiar doszła do 45. W niektórych miejscach leżą jeszcze całe stosy cegieł, z pod których dochodzi zapach trupi. Niewątpliwie znajduje się tam **jeszcze kilku zabitych.** Dotychczasowe składki na rzecz ofiar po zabitych wyniosły 750 000 koron, m. innemi miasto Sofja przysłało na ten cel 25 000 lwów.

Nowa fantazja na temat tronu węgierskiego.

Wiedeń, 18. 10. (Tel. wł.) Wczoraj przyniosły pisma wiedeńskie alarmującą wiadomość, że arcyksiążę Albrecht wstąpi na tron węgierski w listopadzie br. Departament prasowy węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych ogłosił komunikat stwierdzający, że wiadomość ta jest fałszywa.

Kronika telegraficzna.

Wraszawa, 18. 10. (Tel. wł.) Druk preliminarzy budżetowych wszystkich ministerstw zakończony zostanie w czwartek 25 bm., tak, że budżet wpłynie do kancelarji sejmowej w terminie przewidzianym konstytucją.

Przymusowe lądowanie aeroplanu.

Poznań. (AW.) O godz. 16 opuścił się na polu między Bajatami a Żegrzem samolot pasażerski „Aero", powracający z Warszawy do Poznania. Przymusowe lądowanie spowodowane zostało defektem silnika. Aparat wylądował bez wypadku.

Z pobytu dziennikarzy amerykańskich w Warszawie.

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) Wczoraj podejmował dziennikarzy amerykańskich prezes polskich syndykatów dziennikarzy red. Dębicki obiadem w hotelu Europejskim.

Żydowska rada gospodarcza.

Warszawa, 18. 10. (Tel. wł.) Wczoraj z inicjatywy b. sen. Rotenstreicha i posła Farbsteina odbyło się zebranie żydowskich kół politycznych i gospodarczych poświęcone sprawie powołania do życia żydowskiej rady gospodarczej.

Zgon gub. Stronga.

Nowy Jork. W dniu 16 bm. zmarł tu po dłuższej chorobie gubernator Federal Reserve Banku Benjamin Strong.

Gubernator Strong urodzony w roku 1872, zaczął swą karjerę bankową jako pracownik banku Morgan i Co, następnie Atlantic Trust Co oraz Metropolitain Trust Co. Następnie otrzymuje stanowisko prezydenta Bankers Trustu, a od października 1914 r. piastuje godność gubernatora Federal Reserve Banku. Na tym posterunku kieruje w czasie wojny i po wojnie całą amerykańską polityką pieniężną i pożyczkową.

Krzyżacy w stalowych hełmach.

Manifestacje Stahlhelmu na pograniczu polsko - niemieckiem: przedtem w Słupsku, teraz w Kwidzynie. „Koledzy“ z domu panującego. — Pan płk. Düsterberg ma głos! — Stahlhelm domaga się „aktywnej polityki wschodniej“ Niemiec. — Pogróżki na temat Prus Wschodnich i rewelacje „Weltbühne“. Za kulisami pracy Stahlhelmu!

(Od wł. korespondenta berlińskiego).

Berlin, w październiku.

Paromiljonowy związek byłych żołnierzy bojowych, osławiony „Stahlhelm“, rekrutujący się częściowo **pod przymusem** moralnym nacjonalistycznych **pracodawców,** wystąpił ostatnio na arenę międzynarodową szeregiem poczynań programowych, zarówno w polityce wewnętrznej jak też zagranicznej. Ogólne zdumienie w Niemczech wywołał **program monarchistyczny** tej organizacji, która zupełnie wyraźnie oświadczyła, że dążyć będzie, **w drodze plebiscytu,** do zmiany **ustroju Republiki Niemieckiej** na cesarstwo. W tym samym czasie wyłoniła się z prawego skrzydła Niemców Narodowych **„Partja Cesarska“,** a bardziej umiarkowani ludowcy uchwalili polecić swoim członkom wystąpienie ze Stahlhelmu. Tak wygląda działalność promonarchistyczna „byłych żołnierzy“. Ze stanowiska polskiego groźniejszy i bardziej aktualny **jest stosunek Stahlhelmu do Polski a specjalnie do problemu Pomorza.**

Nie łudziliśmy się nigdy rzekomemi sympatjami czy też ugodowością właśnie takich organizacji półbojowych, jak Stahlhelm i jemu pokrewne. Ostatnie tygodnie wykazują jednak posunięcia niebywałe, które, w **imię pokoju,** powinien **rząd niemiecki sam pohamować,** jeżeli chce i może. Przed trzema tygodniami odbyła się **antypolska manifestacja Stahlhelmu w Słupsku** (Stolp); parę dni temu — podobna **w Kwidzyniu,** po drugiej stronie Pomorza. Gromady **sołdateski Stahlhelmu przejechały sobie najspokojniej przez rzekomą przeszkodę komunikacyjną,** jaką, według wieloletnich skarg niemieckich przed forum całego świata, stanowić ma właśnie „korytarz pomorski“. Jeden z uczestników manifestacji tak pisze o przejeździe:

„Pociąg mknie na Wschód — mijamy Kistrzyń... Piłę. Potem, cztery godziny za Berlinem — Konitz, nie: Chojnice... Jak czerwona pręga gorzeje granica gwałtu — rozpoczyna się „korytarz“. Polscy kolejarze, z bezczelnie obojętnym wyrazem twarzy, przychodzą na miejsce personelu niemieckiego. Nie wolno wysiadać, niebezpiecznie otworzyć okno. Przez szyby widzimy zielone łąki i pasące się bydło. Dirschau — teraz Tczew — zbliża się. Pociąg dudni po moście wiślanym. Fale płyną czarno szare. Biedna, najbiedniejsza niemiecka rzeka! Nasze spojrzenia pozdrawiają Cię. W naszych spojrzeniach jest smutek i nadzieja, wstyd i wola... I potem, nagle, zupełnie inny obraz. Wielki, porywający, oswobodzający. Wysoko nad Nogatem stoi wspaniała niemiecka twierdza Marienburg“.

W ten sposób „urabia“ się nastrój: granica gwałtu, Wisła — niemiecka rzeka, nadzieje i zachcenia Stahlhelmu. Dużo mówiono o tych nadziejach na zjeździe w Kwidzyniu!

Kompanja honorowa Stahlhelmu z Królewca prężyła się na baczność przed „kamratem“ **księciem Augustem Wilhelmem,** drugim przywódcą Związku ppułk. Duesterbergem i dowódcą Stahlhelmu wschodniopruskiego hrabią zu Eulenburg. Trzy tysiące Stahlhelmowców, w tem **czterystu z Wolnego Miasta Gdańska,** wita „dostojnych“ gości. I wobec tego wdzięcznego audytorjum staje na mównicy „wódz“ — Duesterberg, były podpułkownik sztabu generalnego w cesarskich Niemczech.

Mowa Duesterberga w Kwidzyniu stanowi **program polityczny Stahlhelmu.** W imieniu Związku wita mówca braci „ze Wschodu“, oświadcza, że cały Stahlhelm niemiecki domaga się aktywnej polityki na Wschodzie Niemiec, od której zależy wogóle los Rzeszy. Niemiecka polityka zagraniczna zawiodła zupełnie, zdaniem Duesterberga. Mimo snów o Locarno nic nie osiągnięto w sprawie Gdańska i Pomorza. Naodwrót, daje się odczuć **wyraźny postęp wpływów polskich.** Politycy niemieckiej lewicy są albo jawnymi przyjaciółmi Polaków, jak np. Severing (minister spraw wewn. Rzeszy) lub Loebe (prezydent Reichstagu, obaj socjaliści), albo też ukrytymi pomocnikami Polaków („verstecte Helfer der Polen“). Pan Loebe oświadczył, że łatwo uregulować sprawę kurytarza przez zarządzenia komunikacyjne. **Dobrowolne uznanie obecnej granicy na Wschodzie,** jako zapłata za wcześniejszą ewakuację Nadrenji, nigdy z naszej **strony nie nastąpi.** Jak kilka miesięcy temu w Opolu, tak i obecnie, na ziemi niemieckiej marchji wschodniej powtarzamy: Locarno Wschodu byłoby zbrodnią wobec narodu niemieckiego i jego przyszłości. Jednem z najgorszych następstw polity-

ki niemieckiej jest rzucenie rolnictwa niemieckiego na pastwę polskiej konkurencji. Żądamy polityki kolonizacyjnej, jako środka zapobiegawczego przeciw wyludnieniu na Wschodzie Niemiec. Gospodarcze potrzeby niemieckie muszą zostać uwzględnione przy rokowaniach handlowych z Polską. W rokowaniach tych wysuwają Polacy nadmierne żądania głównie z tego powodu, że mają do czynienia z krajem rozbrojonym. Ale niech Warszawa pamięta, że stary duch fryderycjański, który ongiś wrócił Prusy Zachodnie niemczyźnie, nie zaginął. Ten duch żyje w Stahlhelmie. Niech o tem Polacy wiedzą!

W dalszym ciągu Duesterberg wini system parlamentarny i duch pacyfizmu jako szkodniki, przeciwstawiające się rozwojowi Niemiec. Dlatego też propaguje Związek **plebiscyt za zmianą ustroju,** aby stworzyć w kraju silną władzę. Całe Niemcy odczuwają wspólnie potrzeby Prus Wschodnich. „Jeśliby Polacy zaatakowali Prusy Wschodnie nie będziemy wówczas bezczynni. Niech Polacy wiedzą, że w razie ich marszu na Prusy Wschodnie, nie będą mieli do czynienia jedynie z mieszkańcami tej prowincji, ale z ogółem Niemców, a szczególnie ze Stahlhelmem. Chcemy ułożyć podwaliny pod przyszłe Niemcy, w których nasze dzieci i wnuki będą żyć, jako wolny naród na wolnej ziemi.“

Dla wszechstronniejszego oświetlenia mowy podpułk. Duesterberga, warto wspomnieć o rewelacjach „Welbühne“. Ten lewicowo-radykalny i zwykle świetnie poinformowany tygodnik zamieszcza w ostatnim numerze nadzwyczaj ciekawy artykuł **o wschodnio-pruskim separatyźmie.**

Wielcy właściciele ziemscy w Prusach Wschodnich nie byliby podobno wcale **wrodzy przyłączenia Prus Wschodnich do Polski;** wtedy bowiem odgrywaliby w Polsce inną zupełnie rolę niż w Niemczech, a pozatem, wolnoby im było prawie wszystko wobec ludności roboczej. „Ale Polacy — kończy Welt-

Z kongresu chirurgji w Paryżu.

Otwarcie kongresu nastąpiło w poniedziałek, dnia 8 bm. w Grand Amphithéâtre de la Faculté de Médicine. Przewodniczył zebraniu słynny Dr. Rouge, dyrektor instytutu Pasteura, który dokonał otwarcia kongresu w obecności przedstawicieli władz państwowych i miejskich oraz przedstawiciela wojskowości popularnego marszałka Gourand.

Następnie przemawiał Dr. Gosset, prezydent kongresu, sławiąc chirurgję jako najstarszą, najpiękniejszą i najwięcej artystyczną gałęź medycyny, bez której nie mogłoby być wcale medycyny. Powitał potem gości zagranicznych, specjalnie chirurgów Polski. W sprawozdaniu sekretarz towarzystwa Dr. Auvray, generalny sekretarz towarzystwa chirurgów francuskich m. i. poświęcił słów kilka szczerych pamięci zmarłego chirurga polskiego Dr. Zawadzkiego z Warszawy, który wśród chirurgów francuskich wielką cieszył się sympatją.

Po posiedzeniu inauguracyjnem nastąpiło I. piesiedzenie naukowe z tematem programowym „Leczenie chirurgiczne wrzodu żołądka i dwunastnicy“. Referentami byli: Dr. Delore (Lyon) i Okinczyc (Paryż), w charakterze koreferentów przemawiało 24 prelegentów, między nimi **Dr. Dziembowski z Bydgoszczy.**

Następne posiedzenia naukowe odbyły się na temat „znieczulenie rdzeniowe“ (Rachianésthésie). — Referenci Forgue (Montpellier) i Basset (Paryż); pomiędzy koreferentami przemawiał prof. Kryński (Warszawa) — oraz na temat „Wyniki trepanacji czaszki w uszkodzeniach urazowych“. Referenci Alajouaniene (Paryż), Massouet chirurg wojskowy) i Dutaillis (Paryż).

W godzinach przedpołudniowych codziennie odbywały się ciekawe operacje w szpitalach paryskich.

Z imprez towarzyskich wymienić należy przedstawienie galowe w teatrze Mogador i bankiet w salonach hotelu Palais d'Orsay.

Z Polski udział biorą pp. prof. Kryński (Warszawa), Butkiewicz (Sosnowiec), Szper i Tymieniecki (Warszawa), Dziembowski (Bydgoszcz) i t. d.

Dr. Antoni Marczyński. 110

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Pułaskiemu nozdrza się rozdęły. Nie wiedział czy to żarty, czy pogróżki, lecz sposób wyrażania się tych Amerykanów rozdrażnił go do żywego.

— Definitywnej odpowiedzi narazie panu nie udzielę, — rzekł po małym namyśle, — gdyż w tej chwili nikt z nas nie wie po czyjej stronie jest słuszność Jeśli się okaże, iż policja w dniu dzisiejszym nie wiedziała jeszcze o odnalezieniu się miss Ordęga, cofnę mój zarzut oczywiście, lecz jeżeli moje podejrzenia były słuszne, będę panu służył na każdym „ringu“. .

Wolno myślący Charles zastanawiał się dłuższą chwilę nad słowami przeciwnika, wreszcze kiwnął głową poważnie i rzucił jedno krótkie słowo: — Well.

— Burza przeszła, — szepnęła mrs. Crawford, pochylając się do ucha obok siedzącej Marji, — ale ten pani rodak w gorącej wodzie kąpany.

Narzeczona Roberta uśmiechnęła się pobłażliwie:

— U nas tacy prawie wszyscy. Prawdziwy Polak z krwi i kości, wybucha jak rakieta, ale po minucie już ani śladu z niedawnego gniewu i z łzami rozczulenia braterstwo z przeciwnikiem wypije, — odparła z odcieniem dumy.

Kazimierz Pułaski nie porzucił jednak napoczętego tematu rozmowy.

— Spróbujmy zabawić się w policję, — zaproponował, zwracając się do Roberta, — będzie to z pożytkiem przedewszystkiem dla pana, gdyż do urzędowego przesłuchania przygotuje się pan w ten sposób choć zgrubsza. Od pańskich zeznań zależeć będzie wszystko, bo przecież jeżdżąc do owego pałacu...

— Niestety, — przerwał szybko Wolfson, — muszę panu sprawić przykry zawód, który czeka również urzędników policji. Ani pańskiej, ani ich ciekawości nie będę mógł zaspokoić, ponieważ głównym warunkiem obok dobrego napiwku, głównym tedy warunkiem uwolnienia Mary było to, że musiałem dać słowo honoru, iż będę milczał jak grób i w niczem nie ułatwię policji jej wysiłków.

— Jakto? Pan dał na to słowo honoru?

— A pan jakby postąpił, gdyby od tego zależała cała przyszłość, życie najdroższej kobiety, pańskiej narzeczonej, powiedzmy? Nie dałby pan?

— Hm, szczerze powiedziawszy nigdy się nie zastanawiałem, że może zaistnieć podobna sytuacja. Ale z drugiej strony mam pewne wątpliwości, czy słowo dane takim szubrawcom, słowo wymuszone niejako, wiąże czy nie wiąże. Możnaby na ten temat podyskutować.

— Każde słowo wiąże bezwzględnie, — oświadczył z powagą Henry Vortwheel, uważając, że ze starszeństwa on powinien pierwszy głos zabrać.

— Powiedział pan: słowo dane szubrawcom, — podchwycił znakomity sportsman, — miarodajnem jest jednak nie to, komu się daje słowo, lecz, kto je daje.

— Czyli, że getleman winien słowa zawsze dotrzymywać, — zakonkludował Robert i poklepał przyjaciela po ramieniu, — zgadzam się, Jack z tobą

Charles Grimshaw przyłączył się również do tej opinji, lecz obie kobiety były innego zdania. Mrs. Crawford z zapałem, jakiego nikt się po niej nie spodziewał, zaatakowała „fałszywą ambicję męską“, „egoizm“ i „przestarzałe przesądy“... — Przecież w tym wypadku chodzi o życie ludzkie, — mówiła między innemi, — o życie setek nieszczęśliwych dziewcząt, znajdujących się w szponach zbrodniczej szajki. Od pana tylko, drogi panie Robercie zależy ich ocalenie i nie tylko ich, lecz tysięcy innych kobiet, które wpadną w sidła w przyszłości, jeśli pan nie przyczyni się do zdemaskowania tych potworów, nie wskaże policji ich siedziby, a zarazem miejsca, gdzie przebywają białe niewolnice, gdzie ohydni oprawcy znęcają się nad niemi, nad moją nieszczęsną Betty; — tu głos jej się znowu załamał, ale potężnym wysiłkiem woli powstrzymała wybuch łkania i zwracając się wyłącznie do Wolfsona, zakończyła to przemówienie z siłą uroczystego zaklęcia: — Jeśli to pana nie wzrusza, jeśli dla średniowiecznego przesądu poświęca pan te biedne istoty, jeśli rzekoma skaza na honorze znaczy dla cię więcej niż życie kilkuset ludzi, to jesteś człowiekiem bez serca i bacz, Robercie, aby cię Bóg ciężko nie pokarał! To mówię ja, stara kobieta, a jeśli ci to nie wystarcza zapytaj swego ojca, zapytaj ojca tu obecnego Charlesa i innych poważnych ludzi, czy twe pojęcia o honorze nie są zupełnie fałszywe. Robercie, ja cię zaklinam, ratuj Betty, ratuj tamte!

Ton słów czcigodnej damy, przedewszystkiem zaś wymowa jej spojrzeń były tak wzruszające, a zarazem wstrząsające, że przez długi czas nikt nie ośmielił się przerywać milczenia, w czasie którego Robert staczał ciężką walkę wewnętrzną, aż dopiero Henry Vortwheel.. Vortwheel, zazwyczaj poprawny, taktowny, uznał teraz za stosowne popisać się znajomością historji i to znajomością iście amerykańską... W takim właśnie momencie! Powiedział:

— Jednakże, piękny przykład rzymskiego admirała Regulusa, który dostał się do niewoli dzikich Azjatów, poucza nas, że nawet życie należy...

— Łaskawy pan cokolwiek sobie pozmieniał historję, — wtrącił porywczo Pułaski, któremu nie wiedzieć dlaczego zaczął Vortwheel działać na nerwy, — Regulus był wodzem Kartaginy, a wzięli go do niewoli Rzymianie.

— Tem bardziej! — zagrzmiał niezmieszany „znawca“ historji starożytnej. — Tembardziej, Mr. Pulaski Bo mniejby nas zdziwił taki czyn bohaterski u Rzymianina. Ale jeśli barbarzyński Kartagińczyk wyżej cenił honor niż...

— Ah dajcie mi spokój z waszymi przykładami — żachnął się Robert.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

bühne — nie mają chwilowo zamiaru połknięcia tego zbyt dużego kąska."

Aby zrozumieć głębszy sens mowy Duesterberga, należy spojrzeć za kulisy Stahlhelmu. Otóż powszechnie znaną fintą w kołach bojowych nacjonalistów niemieckich jest **sprowokowanie ewentualnych zamieszek nadgranicznych**, którebу potem zużyto, jako rzekomy **napad polski na Prusy Wschodnie**: Nie jest wykluczone, że **Stahlhelm potrafiłby np. umundurować paręset swych członków w mundury polskie**, aby ci, w ten sposób markowali nieprzyjaciela. Należy się mieć na baczności przed perfidją, która jednym rękawem ociera sobie łzy i zawodząc lirycznie, jednocześnie grozi pięścią krzyżacką na wschód.

Dr. Alfred Bzowiecki.

Z KRAJU.

Muzeum numizmatyczne.

Na ostatniem posiedzeniu koła miłośników mennictwa polskiego, omawiano sprawę bliskiego już otwarcia muzeum numizmatycznego; ma ono się mieścić w Mennicy Państwowej na Pradze.

Ś. p. Tadeusz Gołogórski.

Na skutek ataku serca zmarł w Krakowie profesor agronomji Uniwersytetu Jagiellońskiego, ś. p. Tadeusz Gołogórski. Urodzony w roku 1872 w Michałowie (Małopolska), ukończył gimnazjum w Przemyślu, wydział mechaniczny politechniki lwowskiej. Pracował w cukrowniach, potem wyjechał na studja do Niemiec. Wykładał w szkole rolniczej (średniej) w Czernichowie, w r. 1922 w Dublanach, w r. 1924 w grudniu objął wykłady maszynoznawstwa rolniczego na wydziale rolniczym Uniw. Jagiellońskiego, gdzie pracował do ostatniej chwili.

Szkoła księgarska w Warszawie.

Uroczysta inauguracja **Szkoły Księgarskiej** odbędzie się dnia 30 listopada br., jako jeden z punktów obchodu dziesięciolecia księgarstwa w odrodzonej Polsce.

Przemysłowcy i robotnicy górniczo-hutniczy pertraktują.

W Dąbrowie Górniczej toczyły się pertraktacje przedstawicieli rady zjazdu przemysłowców górniczo-hutniczych z przedstawicielami robotników. W wyniku obrad, prowadzonych pod przewodnictwem inż. Gallota, Okręgowego Inspektora Pracy, została zawarta umowa na warunkach, które są analogiczne do warunków, na których została zawarta ostatnio umowa taryfowa w górniczym przemyśle śląskim.

Krwawa bójka na zabawie.

Na zabawie tanecznej we wsi Odrzanowola pod Grodziskiem ogólną uwagę zwracała miejscowa piękność Zofja M., o której względy ubiegała się cała młodzież. Szczególnie zainteresowali się nią Tadeusz Kamiński i szeregowiec Franciszek Kucharski. Podchmielony Kucharski tak się zirytował na Kamińskiego, że wydobył rewolwer i strzelił do niego.

Gdy Kamiński, ugodzony kulą w usta, runął na ziemię, rozszalały Kucharski rzucił się nań z bagnetem i zadał mu kilka ran. Z trudem oszalałego szeregowca oderwano od nieszczęśliwej ofiary i oddano go w ręce władz wojskowych; Kamińskiego w stanie bardzo groźnym odwieziono do szpitala w Grodzisku.

Walka kobiety z bandytą.

Złoczyńca musiał skapitulować.

Pani Klotyda Nilson, zamieszkała w domu przy ul. Królewskiej 3 w Warszawie, gdzie mieszczą się biura poselstwa szwedzkiego i dyrekcji monopolu zapałczanego powróciwszy do domu usłyszała w łazience podejrzane szmery. Spojrzała na drzwi wejściowe i zauważyła, że są zlekka odchylone. Nie przypuszczając, żeby ktoś mógł zakraść się do lokalu, ponownie zamknęła drzwi tym razem już na zasuwki od wewnątrz. Spokojnie, nie podejrzewając nic złego, weszła do sypialni.

Gdy stanęła u progu, ogarnęło ją przerażenie. Zastała tam jakiegoś draba, zachowującego się cynicznie, a bynajmniej nie przerażonego zjawieniem się właścicielki mieszkania. Ściągnął on w jej oczach z nocnego stolika sznur pereł oraz rewolwer z szufladki i odepchnąwszy ją, chciał wyrwać się.

Pani N. nie straciła przytomności. Mimo, że opryszek rzucił się na nią i bił ją pięściami po twarzy nie pozostała mu dłużną. Okładała go, czem i jak mogła i zerwała mu z głowy czapkę, poczem dobiegła do drzwi frontowych, odsunęła zasówki i zamierzała włamywacza zamknąć, lecz on (z opuchniętą twarzą) zdołał w międzyczasie wydostać się na korytarz i zbiegł szybko po schodach.

Wyskoczyła za nim. Równocześnie jadący windą lokator tego domu, Karol Szymański spostrzegłszy przeskakującego po pół piętra naraz opryszka i usłyszawszy krzyk, wysiadł z kabiny. Puścił się wślad za złodziejem, który, znalazłszy się na ulicy, uciekał przez Krakowskie Przedmieście niemal poprzez głowy przechodniów i skrył się w jednej z bram przy ulicy Koziej.

Dogonił go tam posterunkowy I. komisarjatu Niemieniaczek.

Rewolwer i perły odebrano i zwrócono poszkodowanej, po szczęśliwie stoczonej walce z drabem.

Jest to Bolesław Maliszewski, rzekomo zamieszkały w Poznaniu, Jasna 5, stale operujący na gruncie warszawskim. Fotografowany jest jako sklepowy; był on już pięciokrotnie karany za kradzieże.

Tajemniczy pustelnik pod murem cmentarnym leczy, wróży i namawia do pokuty.

Pod murem cmentarnym w Łaskorzewie (pow. garwoliński) osiedlił się przed pół rokiem tajemniczy starzec. Wykopał sobie jamę w piaszczystym pagórku, nakrył deskami, wysłał sianem i liśćmi.

Ludność miejscowa z pewnym strachem zbliża się do pustelni, opowiadając dziwy o jej mieszkańcu. Jest to jakoby uczony owczarz, który nawiązał kontakt z umarłymi i posiadł tajemnicę wieczności. Karmi się surowiznami, pija czystą wodę, nigdy nie widziano, aby rozpalał ogień.

„Eremita", jak go nazywają w Łaskarzewie, trudni się znachorstwem, nie biorąc za poradę żadnego wynagrodzenia. Leczy ludzi i bydło, wróży, udziela porad, namawia do pokuty za grzechy.

Legowisko pełne jest suszonych ziół i kwiatów. Są to lekarstwa. Korzystają z nich chorzy, zwabieni sławą znachora.

Jednak starzec nie jest samotny. Sypia z ukochanym kogutem, który zastępuje mu zegar.

Ponieważ zbliżają się chłody jesienne, a pustelnik nie chce opuścić swej jamy, posterunek policyjny w Łaskarzewie zwrócił się do władz warszawskich z prośbą o instrukcję.

Prawdopodobnie starzec będzie umieszczony na zimę w przytułku a z wiosną, jeżeli zechce, wróci do pustelni.

Nauka — literatura — sztuka

W każdej gminie bibljoteka za 10-groszowy podatek.

Projekt ustawy bibljotecznej, opracowywanej przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, przewiduje **zakładanie stałych bibljotek we wszystkich miastach i w większych gminach wiejskich.**

W większych ośrodkach **jedna bibljoteka** przypadać ma **na 20 tysięcy mieszkańców.**

Aby otrzymać odpowiednie fundusze na urządzenie i utrzymanie bibljotek, projektowane jest wprowadzenie podatku w wysokości 10 groszy od każdego mieszkańca kraju. Podatek ten byłby włączony do innych zobowiązań pieniężnych na rzecz państwa.

Stanisław Tync i Józef Gołąbek: BESKID ZACHODNI I PODHALE. Zeszyt regjonalny Czytanek Polskich. Książnica — Atlas 1928.

Ukazał się w tych dniach niewielki tomik pod powyższym tytułem. Jest to nowość w dziedzinie podręczników do nauki języka polskiego w szkołach powszechnych i w niższem gimnazjum. Tomik ten pozostaje w związku z budzącym się u nas ruchem regjonalistycznym oraz z nowemi dążeniami w zakresie dydaktyki języka polskiego; wypłynął mianowicie z chęci umożliwienia nauczycielstwu „wiązania pracy szkolnej ze środowiskiem własnem" — jak głosi program regjonalizmu polskiego. Zeszyt ten składa się z czterech części; oto ich tytuły: „Ziemia i lud", „Legendy, podania, pieśni", „Z przeszłości", „Z życia górali"; składają się zaś na nie utwory (w liczbie 34) największych piewców góralszczyzny: Tetmajera, Orkana, Witkiewicza i wielu innych, oraz utwory ludowe bezimienne, legendy, pieśni. Odda ten tomik duże usługi przedewszystkiem nauczycielowi języka polskiego w szkołach wskazanego regjonu, ale również i nauczycielowi historji, krajoznawstwa, a nawet śpiewu i rysunków. Poza tem zaś ten pięknie wydany tomik w roli pewnego rodzaju antologji góralskiej, może i powinien się znaleźć w bibljoteczkach dla młodzieży wszystkich szkół.

Zgon włoskiego poety religijnego.

Tydzień temu zmarł w Medjolanie profesor Uniwersytetu Katolickiego **Guilio Salvadori**, najwybitniejszy poeta religijny Włoch współczesnych. Salvadori znany był ze znakomitych studjów nad dziełami św. Franciszka i Dantego. Stawiano go za wzór pracy badawczej.

Gorąca krew.

W Ajaccio (Korsyka) w trakcie odbywających się tam wyborów do rady generalnej, doszło do krwawych zaburzeń. Biuro wyborcze zostało zniszczone oraz wielu wyborców poranionych.

Mały feljeton.

Łyki miejskie na dożynkach w Nicwałdzie.

(Koresp. własna „Dzien. Bydg.")

Jeśli kto nie widział, lub też nie zna wsi polskiej, to jakże mu ją pokazać tak, aby w kilka godzin mógł poznać jej życie, temperament, owoce znojnej całorocznej pracy, jej ducha, zwyczaje, upodobania, całej tej wsi polskiej niezmiernie ponętny folklor, tak żywo do duszy polskiej przemawiający?

Tradycyjne dożynki!

Oto przecudowny, nastrojowo sielski zwyczaj niejednemu mieszczuchowi otworzy oczy na piękno wsi polskiej i na chwilę każe mu zapomnieć o przyśpieszonem, nierównem tempie życia miejskiego, tak bardzo prozaicznego i tak szalenie wyczerpującego. Na tej wsi polskiej jakże inaczej krąży krew w żyłach jakże inaczej pierś oddycha, jakże inaczej serce czuje.

Wsi spokojna, wsi wesoła!

— — — — — — — — — —

Korzystając z zaproszenia p. Kazimierza Walczaka, właściciela Nicwałdu (pow. grudziądzki), wybiera się nas grupka dziennikarzy na dorocznym zwyczajem urządzane w każdej wsi polskiej dożynki. Auto nasze pożera kilometry, prując gwałtownie fale powietrzne, aż wreszcie wrzyna się z trudem w urodzajną glebę. Zbłądziliśmy, nie znając drogi, więc o porze spóźnionej auto nadrabiać musi błąd przez nas popełniony.

Otóż i Nicwałd. Przed pięknym, przytulnym dworkiem, schowanym w gąszczu drzew zatrzymuje się nasza maszyna.

Z otwartemi — po polsku — gościnnie ramionami, wita nas młody dziedzic, p. Kazimierz i, nie pozwalając nawet ochłonąć z pierwszego wrażenia, prowadzi do siebie na górę.

Mężczyźni także ulegają nieubłaganemu prawu konwenansowej kokieterji, nietylko płeć piękna, jak chce utarta błędna opinja. Doprowadzamy nasze niewyszukane toalet do poziomu, jak się nam wydaje, dość wykwintnego i odrazu wpadamy na dół w rozbawione w salonie mieszane towarzystwo, składające się z elementu tak miejskiego, jak i wiejskiego. — Nastrój serdeczny. — Wszyscy się już znamy. Rozmowa toczy się swobodnie, z tematu na temat. Przedewszystkiem w gronie pań i panów, jak to się często dzieje, obmawiamy p. Kazimierza, z tą tylko różnicą, że dziedzic Nicwałdu nie mógł być tą obmową dotknięty. Mało znam się na gospodarstwie, nie wiem czy tak łatwo odróżniłbym rzepę od buraka, ale to, co słyszę z ust starych, doświadczonych rolników, napawa mię podziwem dla energji, przedsiębiorczości tego człowieka, który, nabywszy zdewastowany majątek po Niemcu, zdołał stuprocentową w krótkim czasie podnieść wydajność tej ziemi, a budynki stare naprawić i nowe postawić. — „Ho, ho, mój panie dobrodzieju — słyszę zdanie — pan Walczak to rolnik z krwi i kości, to człowiek, który zaorałby nawet piekło, żeby siać tam pszenicę".

Ale nie piekło właścicielowi Nicwałdu w głowie, wszak człowiek ten po chrześcijańsku myśli i pierwszym jego czynem przy zakończeniu swego gospodarskiego bilansu było postawienie na drodze, wiodącej do majątku, wspaniałej figury Serca Jezusowego.

* * *

Właśnie uroczystości dożynkowe rozpoczynają się poświęceniem tej figury. Procesja, na czele z księdzem proboszczem Firynem z Okonina udaje się pod figurę z nabożną pieśnią na ustach. — W pięknych słowach sędziwy ks. proboszcz wypowiada swe uczucia miłej niespodzianki, jaką mu zgotował dziedzic Nicwałdu przez wzniesienie tej figury. — Dokonawszy aktu poświęcenia, ks. proboszcz zanucił pieśń „Boże coś Polskę...", obecni poderwali ją, a echo poniosło ją hen, gdzieś na dalekie równiny żyznej ziemi grudziądzkiej, której soki tyle wieków na swój użytek wyciskała ręka zaborcy.

— — — — — — — — — —

Wieś polska każde poczynanie rozpoczyna z Bogiem. I dożynki w Nicwałdzie od modlitwy się zaczęły, od poświęcenia figury Serca P. Jezusa.

A teraz zabawa.

Wieś umie pracować, umie też i bawić się, wkładając w jedno i drugie swój żywiołowy, niewyczerpany temperament.

Przed dworem staje korowód żniwiarzy. Przodownice niosą wianki i korony, misternie utkane z płodów ziemi. — Orkiestra gra. Wypadamy z salonu wszyscy na ganek dworu. Rozlega się pieśń przodownic. Ileż w niej prostoty serdecznej, dowcipu a zarazem uczuć przywiązania i serdecznej życzliwości. — W piosenkach tych oględnie a życzliwie potraktowano dziedzica, natomiast wyszydzano sąsiadów, bo:

„U naszego dziedzica w oknach firany,
A u sąsiadów same gałgany."

Zato bezlitośnie potraktowano pana rządcę, któremu przypięto kilka złośliwych łatek. Nie gorzej dostało się i innym przełożonym.

Dożynki są więc niejako ogólnym moralnym i materjalnym porachunkiem. Każdej ukończonej zwrotce wtóruje serdeczny śmiech zebranych z miasta gości.

Skończyły się pieśni. Rozpoczęto na murawie taniec. — Pan dziedzic z przodownicą w pierwszej parze, panicze z dziewczętami, żniwiarze z panienkami. — Przedziwnie nastrojowy obraz zgody różnych warstw społecznych na tle wspólnej pracy. — Dalszy ciąg zabawy przenosi się do śpichrza wśród sutego jadła i napoju.

I długo w noc, aż do rana szły zadzierżyste tańce, jeden za drugim, aż trębacz dostał odcisków na wargach, a skrzypek kurczy reumatycznych w palcach. Tak, do upadłego bawi się wieś polska, bo całe lato w znojnym chodzi trudzie.

Już świta.. Żegnamy gościnne progi Nicwałdu. W przyszłym roku zwalimy się tu na dożynki całą kupą z Syndykatem Dziennikarzy Pomorskich. „Specjalne zaproszenia rozsyłane nie będą". — Tu króluje zasada: „Gość w dom — Bóg w dom!".

(es)

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

SZAMOCIN. Jarmark. W czwartek dnia 25 bm. odbędzie się w Szamocinie tegoroczny wielki jesienny targ na bydło i konie, na który oczekiwany jest liczny spęd bydła rogatego i koni.

SOLEC KUJAWSKI. Wiec robotników. W Solcu Kujawskim odbył się dnia 14 bm. wiec zwołany przez Wojciecha Zielniaka, na którym to wiecu referat wygłosił poseł Faustyniak. W dyskusji zabierali głos: Kalinowski, Danielak, Romański i Michalak. Mówcy z P. P. S. domagali się usunięcia religji ze szkół. Do uchwalenia rezolucji nie doszło i wiec zakończył się burzliwie. Udział w nim brało około 100 osób.

MROCZA. Pożar. W ub. niedzielę zaalarmowano Ochotn. Straż Pożarną do pożaru, który wybuchł u kupca Dembińskiego. Ogień zdołano zaraz ugasić. Jak się okazało pożar wzniecił dobrze podbity żebrak, który wlazł na siano, aby „wypocząć" i przy zapaleniu papierosa rzucił niezgaszoną zapałkę. Widząc skutki swej nieostrożności począł uciekać, lecz przychwycono go i oddano w ręce policji.

Nakło.

Koło Komitetu Floty Narodowej. W uzupełnieniu artykułu pod powyższym tytułem umieszczonego w nr. 238 z 14. bm. donosimy, że Koło zostało założone w Nakle staraniem kierownictwa miejsc. szkoły wydziałowej.

Przejażdżka z przeszkodami. W ub. niedzielę wyjechało trzech obywateli nakielskich powózką na przejażdżkę w stronę Studzienek. W przejeździe przez most spłoszył się koń i począł pędzić na oślep. Jeden z obywateli wyrzucony z powózki zawisł na drzewie, dwaj inni znaleźli się w rowie. Na szczęście skończyło się na strachu, wszyscy, prócz drobniejszych obrażeń, wyszli z katastrofy bez szwanku.

Napad. Na przejeżdżającego ub. niedzieli wieczorem przez Łochowo, p. Berdziaka, ucznia kowalskiego u Liedtkego w Gorzeniu, napadło 3 nieznanych wyrostków, którzy go do krwi pobili, odebrali mu 20 zł i uciekli w niewiadomym kierunku, pozostawiając nieszczęśliwą ofiarę na pastwę losu. Zawiadomiona o wypadku policja wdrożyła energiczne śledztwo.

Wągrowiec.

Srebrny jubileusz dyr. Schlinglera. W ub. poniedziałek odprawił ks. kan. Beyer w kościele poklasztornym mszę św. na intencję 25-lecia pożycia małżeńskiego dyr. gimnazjum p. Schlinglera.

Nowy kierownik starostwa. Ponieważ starosta odolanowski p. Wąs, desygnowany na kierownika starostwa wągrowieckiego, nominacji nie przyjął, mianował p. wojewoda tymczasowym kierownikiem starostwa p. Zdzisława Brzeskiego, referendarza wojewódzkiego z Poznania. Jak się skądinąd dowiadujemy, starosta p. dr. Siokało nie powróci po urlopie na swe dotychczasowe stanowisko.

Nowa partja polityczna. W myśl hasła obozu pomajowego „precz z partyjnictwem", tworzy się w naszem mieście „partja profesorów" pod nazwą: Stronnictwo Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast. Otóż profesorowie: Jaślar, Stasiak, Mühleisen, Łęgowski z gimnazjum i Skopowski i Wojnarowski z seminarjum oraz kilku innych zwołali w tych dniach zebranie organizacyjne do sali p. Roszy, na które zaproszono 40 obywateli miejscowych. Na członków zapisali się prawie tylko sami organizatorzy.

Dokoła budowy pomnika dla poległych. Celem omówienia szczegółów budowy pomnika dla poległych odbyło się zebranie przedstawicieli władz i organizacyj społecznych, które zagaił inicjator budowy pomnika, wicepr. p. Żmudziński. Celem urzeczywistnienia projektu wybrano komisję w osobach: p. dr. Kulińską, ks. prob. Wróblewski, p. radca dr. Kolszewski, p. burm. Kuchczyński, p. budown. Grochowicz, p. Żmudziński i p. Bonowski. W końcu uchwalono zaapelować do obywatelstwa, szczególnie do ziemian i włościan o dostarczenie kamienia do budowy pomnika, który można już zwozić na prawą stronę cmentarza.

Z kroniki policyjnej. Podczas ostatniego targu skradła niej. Marja Olejniczakowa z Poznania w składzie bławatów p. Stoińskiego płaszcz damski wartości 150 zł. Jednakże czujna nasza policja nie pozwoliła złodziejce długo się cieszyć „pamiątką" ze składu p. Stoińskiego i odstawiła ją do sądu w Poznaniu. P. Stoiński płaszcz otrzymał z powrotem.

Inowrocław.

Sprawozdanie Komitetu Pow. L. O. P. P. Komitet Powiatowy Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej przygotował już sprawozdanie z „Tygodnia" L. O. P. P. Dochód wyniósł 2173 zł. 18 gr. (w tej liczbie sama Dąbrowa Biskupia wniosła ok. tysiąca zł.). Wydatki zaś wyniosły zaledwie 137 zł. 50 gr., a w tem wliczono już połowę kosztów na urządzenie lotu balonu kulistego, w kwocie 134 zł. 60 gr., drugą zaś połowę pokrył komitet miejski L. O. P. P.

Echa „Tygodnia Dziecka". Komitet „Tygodnia Dziecka" likwiduje obecnie swe czynności. Wstępne na wystawę przyniosły 1305,27 zł., opłaty za stoiska dały 472 zł. Łącznie wystawa przyniosła pokaźną kwotę 1906 zł. 67 gr. Wydatki związane z urządzeniem wystawy, wyniosły sumę 957 zł. 75 gr. Czysty więc dochód wynosi 946 zł. 92 gr.

Wyniki wyścigów. Pierwszym przybył Wład. Kostusiak w czasie 84,3 min., drugim Marjan Matuszak w 85,5 min., trzecnm Stan. Lewandowski w 87,3 min. Tak więc mistrzem oddziału tut. został w roku bież. W. Kostusiak.

Fabryka cykorji. W swoim czasie pisaliśmy o ruchu budowlanym w naszem mieście i rozbudowie fabryki cykorji firmy „Henryka Franka Synowie S. A.", w pobliżu dworca kolejowego. Obecnie budowa została skończona i fabryka uruchomioną jest w bież. miesiącu, zatrudnia ona przeszło 100 robotników, oprócz personelu biurowego. Na razie przynajmniej suszą tu cykorję surową, ostateczne zaś fabrykaty wytwarzają w Skawinie pod Krakowem. Firma ta zamierza znacznie powiększyć fabrykę, a wtedy cała produkcja odbywać się będzie na miejscu.

Repertuar kinoteatrów. **„Apollo"** wyświetla dramat „Cyrk Wolfsona". **„Pałac"** daje piękny dramat morski pt. „Pancernik Atlantic". **„Salon"** ma sensacyjny dramat „Piraci pustyni". **„Stylowy"** ściąga widzów niezwykłym dramatem pt. „Ognia".

ZBĄSZYŃ. Kradzieże. Skradziono właścicielowi mleczarni p. Weilandowi zł 50 gotówką i około 50 funtów masła. Próbowano okraść skład p. Handtkego, przy ul. Marszałkowskiej; złodziei spłoszono. Pozatem usiłowano okraść reemigranta z Ameryki, p. Brychcego, ul. Marszałkowska, u którego spodziewano się znaleźć dolary. Okradziono natomiast przy ul. Marszałkowskiej właściciela składu p. Frąckowiaka, któremu skradziono około zł. 1000 gotówką i za 1000 zł. najrozmaitszych towarów i trunków.

Wiadomości z Gniezna.

Teatr Miejski z Bydgoszczy przyjeżdża do Gniezna dziś, w czwartek, dnia 18 bm. i wystawi na scenie hotelu Europejskiego głośną operetkę p. t. „Bohaterowie". Bilety w cenie 1—6 zł. można nabyć w księgarni J. B. Lange. Początek punktualnie o godzinie 8 wieczorem.

„Gdy ciotka kochać się zaczyna", komedję pod powyższym tytułem wystawił w ub. niedzielę na scenie hotelu Europejskiego zespół dramat. b. maturzystów gimnazjum. Przedstawienie wypadło doskonale.

Ś. p. Karol Dobrzeniecki, powstaniec z 1863 r. zmarł w ub. tygodniu nagle na udar serca, w wieku 86 lat. W pogrzebie jego brały udział stowarzyszenia P. W., wojskowość z p. gen. Taczakiem na czele i rodzina.

Wypadek autobusowy wydarzył się w ub. niedzielę około godz. 7 rano w pobliżu wioski Małachowo na szlaku Gniezno—Witkowo. Wskutek wyskoczenia kierownicy z koła tryb, szofer stracił władzę nad autobusem, który wpadł do rowu i przewrócił się. P. Pawełczykowa z Witkowa doznała złamania nogi, 3 innych zaś pasażerów doznało lżejszych obrażeń cielesnych.

Awanturnicy w bramie. W ub. niedzielę około godz. ½10 wiecz. wybuchła pomiędzy kilkoma młokosami w bramie przy ulicy Mieczysława 22 bójka, w czasie której wybito lokatorce tej realności, Wardulińskiej, 5 szyb w oknie. Awanturnikami zajęła się policja.

Handlarze domokrążni bez patentu. W ostatnich dniach ujęła tut. policja 4 handlarzy domokrążnych, żydów, uprawiających swój zawód bez licencji.

Zawody w piłkę nożną o wejście do klasy B pomiędzy klubem Venus z Gniezna a Spartą z Obornik, zakończyły się zasłużonem zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:2.

Walne zebranie Rolnika odbyło się w ub. niedzielę pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej p. Kostenckiego z Nidomia, który złożył krótkie sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej za rok 1927-28. W najbliższym czasie uruchomi Rolnik czyszczarnię zbożową z zapędem motorowym, mogącą oczyścić w przeciągu godziny 36 ctr. Do Rady nadzorczej wybrano ponownie na dalsze 3 lata p. M. Kostenckiego, p. I. Waberskiego, p. dyr. Śmieleckiego i p. Anderscha. Szczegółowe sprawozdanie z bilansu przedstawił p. dyr. Henkel. Ogólny obrót wynosił 26,964.959 zł, a na rok 1928-29 przechodzi gotówką 28.626 zł. Zysku w towarach i procentach było 247.520 zł, z czego po odliczeniu kosztów pozostaje 20.476 zł do dyspozycji walnego zebrania. Zysk podzielono w następujący sposób: 865 zł udziałowcom jako dywidendę, 3.000 zł. renumeracji dla Rady Nadzorczej, 4000 zł. dla funduszu emerytalnego, 1000 zł na cele społeczne i 3225 do rezerwy specjalnej. W dalszym ciągu obrad uchwalono podwyższyć wysokość obciążenia spółdzielni na 600.000 zł zamiast na 400.000 zł. Jak wynikało ze złożonych sprawozdań, Rolnik w roku sprawozdawczym rozwijał się bardzo pomyślnie, pozyskując licznych zwłaszcza klijentów z pośród mniejszych gospodarzy.

Zderzenie dwuch samochodów nastąpiło w ub. sobotę około godz. 12 przy zbiegu ulic Moniuszki i Mieczysława, przyczem samochód Rolnika został dość poważnie uszkodzony; natomiast samochód P. Z. 43651 wyszedł z wypadku cało. Z.

Młodociany opryszek Rudolf Gast, poszukiwany od kilku tygodni za różne napady i kradzieże, został w tych dniach ujęty przez tut. policję i osadzony w areszcie.

Trzewiki damskie, wartości 35 zł. skradli złodzieje, którzy w ub. tygodniu włamali się przez okno do mieszkania Marcelego Pluty, zamieszkałego w Konikowie.

Śmiałej kradzieży dokonano w ub. tygodniu przy ul. Tumskiej. Mianowicie dwóch nieznanych osobników włamało się do mieszkania Jadwigi Reformatowej, przebywającej w tym czasie na nabożeństwie wieczornem i skradli jej całą posiadaną gotówkę w wysokości 300 zł.

Ostrów.

Osobiste. Profesor gimnazjum męskiego, dr. Tadeusz Eustachiewicz, opuszcza Ostrów i obejmuje stanowisko dyrektora gimnazjum w Rogoźnie.

Święto P. W. i W. F. W ub. niedzielę obchodzono w Sulmierzycach święto Pow. Kom. P. W. i W. F. Wśród zebranych gości zauważyliśmy pp.: pułk. Zakrzewskiego z 60 p. p. z Ostrowa i kierownika starostwa p. Eckerta oraz licznych oficerów P. W.

Poświęcenie rozbudowanej stacji. W nadchodzącą niedzielę nastąpi uroczyste poświęcenie rozbudowanej stacji kolejowej i bibljoteki w Sośni (stacja graniczna). Na uroczystość tę przybędzie m. in. wojewoda poznański.

Z Tow. Przemysłowców. Przed tygodniem odbyło się przy licznym udziale, zebranie Tow. Przemysłowców, któremu przewodniczył prezes p. Lasota.

Oborniki.

Uroczystość 5-lecia istnienia Towarzystwa Powst. i Woj. im. śp. Kasprzaka. W Obornikach Tow. Powstańców i Wojaków obchodziło uroczystość 5-lecia istnienia. W sobotę odbył się capstrzyk. W ub. niedzielę o godz. 6 rano odbyła się pobudka. O godz. 8,30 przyjmowano na dworcu bratnie towarzystwa i delegacje. W tym czasie odbyło się strzelanie w Strzelnicy o mistrzostwo okręgu D. O. K. VII. O godz. 8,45 nastąpiła zbiórka na stadjonie P. W., poczem przy dźwiękach własnej orkiestry pod dowództwem por. rez. p. Witkowskiego z Chludowa udano się pochodem na cmentarz, gdzie oddano hołd i złożono wieniec na grobie poległych powstańców. Modły odprawił ks. wikary Lewandowski. Mszę św. odprawił ks. prob. Szymański. Po ukończeniu nabożeństwa odbyła się defilada na rynku, którą odebrał ppułk. rezerwy i wiceprezes Związku Tow. Powst. i Wojaków dr. Śliwiński z Poznania. O godz. 12,15 odbyło się uroczyste posiedzenie w sali w Strzelnicy, które zagaił prezes p. Czesław Rosochowicz. Na posiedzeniu tem przemawiali ppułk. dr. Śliwiński, zastępca starosty p. Karasiewicz i burmistrz p. Maćkowiak. Po posiedzeniu odbył się żołnierski obiad w Strzelnicy. O godz. 1,45 nastąpił wymarsz ze Strzelnicy na ćwiczenia polowe, które trwały do godz. 4. Wieczorem o godz.8 odbyła się zabawa taneczna w sali w Strzelnicy, która trwała do godz. 4 rana.

Gdzie jest rzekomo uprowadzona z Koronowa?

Swego czasu donosiliśmy o porwaniu przez braci Grünbaumów 16-letniej Miny Gauerówny z Koronowa. W związku z tem zatrzymano w Bydgoszczy obu braci Grünbaumów pod zarzutem uprowadzenia Miny Gauer. Jak się obecnie dowiadujemy, Mina Gauerówna przebywa u Abrama Grünbauma, przy ul. Franciszkańskiej 34, w Łodzi „w obowiązku", z płacą 30 zł miesięcznie. Wyjechała z Koronowa szukać pracy, a nie pisała dotąd do domu, gdyż nie wiedziała czy zostanie w Łodzi. Jeżeli matka jej specjalnie nie wymaga, wracać nie zamierza.

Sprostowanie niniejsze zamieszczamy na zasadzie komunikatu policji łódzkiej i na mocy obowiązującego prawa prasowego.

Z POMORZA.

LUBIEWO. Świętokradcza kradzież. W ub. tygodniu okradziono tut. kościół z ofiar pieniężnych na chleb św. Antoniego. Złodziei dotychczas nie wyśledzono.

Sodalicja Marjańska urządza w niedzielę, dnia 21 bm przedstawienie amatorskie. Sztuka z życia św Agnieszki z pierwszych wieków chrześcijaństwa, roznieca będzie uczucia religijne i nastrój szlachetny. Wszystkich przyjaciół tut. Sodalicji Marjańskiej o jak najliczniejszy udział w przedstawieniu prosi zarząd.

SEROCK. Odpust. Ub. niedzieli obchodziła parafja serocka doroczny odpust Matki Boskiej Różańcowej. Mszę św. odprawił miejsc. prob. ks. Sarnowski, uroczystą sumę odprawił ks. wik. Schliep z Lubiewa, kazanie wygłosił ks. kuratus Homa z Koronowa.

LUBIEWO Dzieci u Komunji św. Ub. niedzieli przystępowały dzieci parafji lubiewskiej do pierwszej Komunji św. Nabożeństwo odprawił ks. kanonik dr. Włoszczyński. Podczas nabożeństwa występował chór mieszany Tow. śpiewu „Lutnia" pod batutą dyrygenta p. Napiatka. Po nabożeństwie rozdano dzieciom ładne obrazki pamiątkowe.

WĄBRZEŹNO. Kradzież pieniędzy gminnych. W nocy z dnia 10 na 11 bm. dokonano włamania do sołtysa Pancera Franciszka w Kiełpinie, pow, wąbrzeski, któremu skradziono z kasy sołeckiej 286 zł., należące do gminy, następnie skradziono mu także garderobę męską i damską, ogólnej wartości przeszło 1.500 zł.

KOŚCIERZYNA. Wykrycie i ujęcie sprawców kradzieży. W związku z kradzieżą, dokonaną u Schuhmanowej Marji w Karszewach, pow. Kościerzyna dnia 10. 8. br., zostały wdrożone poszukiwania policyjne, które doprowadziły do wykrycia i przytrzymania sprawcy. Jednego ze złodziei Rembacza Władysława vel Wielgosza Jana vel Werycza Jana, pochodzącego z Pińska, przytrzymano w Gdyni, drugiego Szejkowskiego Bronisława, pochodzącego z Tczewa, przytrzymano w Tczewie. Wyżej wymienionych organa policji państwowej przekazały władzom sądowym.

PŁAZOWO, pow tucholski. Ze Stow. Młodz. Męskiej. Istnieje tu Stow. Młodzieży Męskiej, którego patronem jest ks. prob. Rosentreter z Bysławia. Z pośród członków Stow. Młodzieży utworzono ostatnio drużynę przysp wojsk. Na zebraniu, które odbyło się ub. niedzieli w szkole, prezes p. Kotlęga wygłosił wykład na temat „Służba wewnętrzna wojskowa" i „O terenoznawstwie".

Osobiste. W ub. poniedziałek pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Janem Winklerem a p. Franciszką Zabrocką, córką miejsc. sołtysa. Ślubu udzielił w kościele parafjalnym w Bysławiu ks. prob. Rosentreter z Bysławia. Następnie w domu pp. Zabrockich odbyła się uroczystość familijna. Nowożeńcom „Szczęść Boże".

ZBLEWO. Z Tow. Kupców detalistów i rzemieślników. Na zebraniu w dniu 10 bm. prezes Rekowski zgłosił swą dymisję. Na jego miejsce wybrano jednogłośnie p. Jana Szramkiego. Sekretarz towarzystwa w serdecznym słowach wyraził ustępującemu prezesowi podziękowanie za prace i trudy poniesione dla towarzystwa. W wolnych głosach krytykowano fakt, iż jarmarki zostały przeniesione na całkiem nieodpowiednie miejsce, przez co stała się tut. kupiectwu i rzemiosłu wielka krzywda. Towarzystwo ma nadzieję, że w przyszłości Rada gminna w tak ważnych sprawach zwracać się będzie do zarządu towarzystwa o opinję.

SĘPOLNO. Pożar! U murarza Adolfa Dorowa w Szynwałdzie pow. Sępolno, powstał pożar. Spaliła się szopa do drzewa, chlew, stodoła i dach domu mieszkalnego. Straty wynoszą przeszło 10.000 zł. Poszkodowany był asekurowany w ubezpieczalni prywatnej na sumę 6.000 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

LNIANO. Przychwycono tu trzech zbiegów z zakładu poprawczego z Chojnic, którzy wałęsali się po okolicy.

Brutal. W majętności Jastrzębie podczas wybierania ziemniaków, uderzył jeden z robotników z błahego powodu obok niego zajętą robotnicę kopaczką od ziemniaków w głowę. Dziewczyna upadła i straciła przytomność, którą dopiero po kilku godzinach odzyskała. Sprawę skierowano do sądu.

GOCZAŁKI, pow. grudziądzki. Poświęcenie sztandaru Tow. Powst i Woj. Aczkolwiek placówka nasza istnieje dopiero od kilku miesięcy, jednak poszczycić się może posiadaniem sztandaru wojackiego. Towarzystwo nasze składa się prawie wyłącznie z osadników i nie mogłoby marzyć o własnym sztandarze, gdyby nie wielka ofiarność synów ś. p. Augusta hr. Łosia, założyciela towarzystwa, którzy ofiarowali sztandar ku uczczeniu pamięci swego ojca, ś p. hr. Łosia. Poświęcenie odbyło się ub. niedzieli. Ks. prob. Czubek ze Świętego, odprawił mszę św. i wygłosił stosowne do uroczystej chwili kazanie. Po nabożeństwie składali wojacy miejscowi przysięgę na sztandar, poczem nastąpiły przemówienia i wbijanie gwoździ pamiątkowych. Pierwszy przemówił starosta Czarliński, następnie przemówił p. generał Knoll z Łasinki, p. Chełmicki, zast. komendanta Zw. Tow. Powstańców i Woj. na Pomorzu, burmistrz Tomczyński z Łasina, redaktor „Strażnicy Bałtyckiej" Tadeusz Ziółkowski, prezes P. T. R. Franciszek Kulerski ze Skurgiew, zast. sekr. obwodu Powst. i Woj. Graczyk z Grudziądza, prezesi Tow. Pow. i Wojaków Turnau ze Świętego, Klejna z Plesewa, Burczyk z Przesławic i wielu innych. Wszyscy ofiarowali gwoździe pamiątkowe. Głębokie wrażenie wywarło na obecnych przemówienie p. Juljana Trochy, referenta oświatowego okręgu Powst. i Woj. z Torunia, przepełnione duchem patrjotycznym i ideą wojacką. Po poświęceniu świetlicy i defiladzie odbył się wspólny obiad, zaś po południu różne gry i zabawy, a wieczorem przedstawienie amatorskie. Władzę wojskową reprezentowali prócz p. gen. Knolla, pp. pułkownik Jarnuszkiewicz — zast. d-cy 16 dyw. piech., major Kępiński — kier. P. W. 16 dyw. i por. ułanów Tadeusz hr. Łoś. Uroczystość wypadła bardzo dobrze i pozostanie w miłej pamięci nie tylko naszym wojakom, ale całej tut. ludności.

Z Torunia.

Z Teatru Pomorskiego. Dziś w czwartek, 18 października br. o godz. 8-ej wieczorem komedja Hirschfelda i Franka p. t. „Mamusia", w której króluje p. Bożewska porywającą swą werwą i temperamentem i olśniewająca wspaniałemi tualetami. Doskonała postać konsula Reysenbacha, którą stworzył p. Orzechowski, przemiła kreacja p. Hajdanowicz w roli Leny, świetny — jak zawsze — p. Zbucki i Dobrowolski — składają się na całość wysoce artystyczną.

W piątek, dnia 19 października br. o godz. 8-ej wieczorem „Moralność Pani Dulskiej" G. Zapolskiej.

Przeniesienie p. Panglisza do Brześcia nad Bugiem. Dekretem Min. Spraw Wewnętrznych inspektor starostw Pom. Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu M. Panglisz został przeniesiony na stanowisko radcy wojewódzkiego w Poleskim Urzędzie Wojewódzkim w Brześciu nad Bugiem.

Wystawa „Huculsko - Zakopiańska" — przepięknych ręcznych wyrobów góralskich z całych Karpat, otwarta w naszem mieście od 14 do 28 bm. w salach „Strzelnicy", przy ul. Przedzamcze, zainteresowała tut. publiczność i zaimponowała jej nadzwyczaj gustownem i umiejętnem rozmieszczeniem wszystkich eksponatów. Na wystawie jest także mnóstwo najrozmaitszych wyrobów zdobnictwa ludowego, że oko nie może oderwać się od tych pięknych i pomysłowo wykonanych artystycznych przedmiotów przez nasz lud góralski. Wystawę tę powinien zwiedzić każdy i przekonać się naocznie, jak piękne rzeczy wyrabia nasz lud wiejski na całem Podkarpaciu. Wystawa otwarta każdego dnia od 9 rano do 7 wieczór. Wstęp dla dorosłych 80 gr., dla młodzieży szkolnej 30 groszy.

Otwarcie kina żołnierskiego. Dnia 17-go bm. nastąpiło otwarcie kina żołnierskiego w lokalu Teatru D. O. K. VIII., przy ulicy Wola Zamkowa. Jako pierwszy idzie film podróżniczo-sensacyjny p. t.: „Niesamowite światy" oraz wesoła komedja. Początek przedstawień o godz. 7 i 9, w sobotę i niedzielę o 5, 7 i 9-tej.

Kino „Światowid" daje piękny salonowy dramat p. t. „Szulerka" czyli „Złoty magnes" oraz 2 aktową komedję.

„Pan" wyświetla historyczny dramat w 12 aktach z cyklu „My I brygada" p. t. „Szaleńcy". W roli głównej Irena Gawecka i inni. Ponadto komedja.

„Corso" demonstruje ciekawy obraz pt. „Walka w prochowni". Nadprogram komedja p. t. „Wielka bomba śmiechu".

Obywatele powiatu toruńskiego!

Dzięki niezłomnym wyrokom Opatrzności Boskiej naród polski po stu kilkudziesięcio-letniej niewoli odzyskał niepodległość polityczną. Nie złamały nas piekielne wysiłki zaborców, poszczerbili trochę nasze szeregi, zdeprawowali nieraz nasze dusze, ale trzon narodu pozostał silny i zdrowy i doczekał się jutrzenki swobody.

W pamiętnym dla nas miesiącu listopadzie 1918 roku uwolniliśmy własnemi siłami większą część ziem polskich od naszych gnębicieli i skupiliśmy się około osoby Naczelnik państwa.

Zajęci dotychczas budową podstaw naszego bytu niepodległości i przyszłej potęgi naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej nie mieliśmy dosyć czasu i środków, aby upamiętnić chwile naszego Zmartwychwstania.

Dziś, kiedy upływa dziesięć lat i kiedy fundamenta naszego gmachu państwowego są mocne i trwałe, godzi nam się cieszyć i pamięć o tej radości przekazać naszym potomkom.

Zbudujmy żywy pomnik — dom ludowy!

W domu tym niechaj będzie sala teatralna, w której odbywałyby się przedstawienia amatorskie, świetlne, wykłady i odczyty, ćwiczenia gimnastyczne, zebrania towarzystw i korporacji gminnych, w którym mieściłaby się publiczna bibljoteka, czytelnia, ochronka dla dzieci w wieku przedszkolnym itd.

Dom ludowy byłby własnością powiatu toruńskiego, pozostawałby pod zarządem Wydziału Powiatowego i korzystaliby z niego wszyscy bez różnicy stanu.

Jeżeli w naszej Ojczyźnie znalazły się już powiaty, które wnoszą żywy pomnik kosztem 300.000 zł., to nasz powiat, który należy do zamożniejszych i znany jest z ofiarności, musi się również zdobyć na godny siebie wysiłek i nie może się dać wyprzedzić innym powiatom.

Dom należy zbudować ofiarnością wszystkich obywateli naszego powiatu a nie tylko płacących podatki.

Przy wznoszeniu tego zbożnego dzieła — **żyw[illegible]go pomnika niepodległościowego powiatu toruńskiego** — złączmy się wszyscy razem, niech każdy złoży grosz ofiarny i niech nikomu nie wolno się uchylić od datku na ten żywy pomnik, który ma św[illegible]zyć potomności, żeśmy kochali naszą Rzeczypospolitą i pragnęliśmy przekazać tą miłość do Niej przyszłym generacjom, jak to czynili nasi przodkowie.

Dary pieniężne proszę składać do rąk panów sołtysów i przełożonych dworskich lub wprost do Wydziału Powiatowego w Toruniu.

Toruń, dnia 13 października 1928 r.

STAROSTA POWATOWY
(—) Dr. Dominik Bogocz,
Przewodniczący Sejmiku i Wydz. Powiat.

Z Grudziądza.

Z Teatru. W czwartek grana będzie ciesząca się wielkiem powodzeniem „Piękna Helena" w znakomitej obsadzie primadonny Grabowskiej, Ostrowskiego, Dowmunta i in.

Chochlik drukarski. W nr. 231 podaliśmy wiadomość o cenach chleba, pod którą to notatkę dostało się nazwisko p. Hilarego Nowackiego, które miało być w notatce naszej w nr. 232, gdzie pisaliśmy o otwarciu nowej stacji benzynowej na rogu ulic: Pl. 23 Stycznia, Radzyńskiej i Tuszewskiej, firmy „Standard Nobel". Reprezentantem na Pomorzu tej światowej firmy „Standard Nobel" jest znany kupiec p. Hilary Nowacki z Grudziądza. P. Nowacki nie ma nic wspólnego z artykulikiem co do cen chleba, więc niesłusznie go się posądza o autorstwo.

Zmiany w prokuraturze. Jak się dowiadujemy, pprokurator tut. sądu okręgowego, p. dr. Koppel z dniem 1 listopada opuszcza zajmowane dotychczas stanowisko i przenosi się na takież same stanowisko do Katowic. P. prok Koppel w ciągu swego dłuższego w Grudziądzu urzędowania umiał sobie pozyskać sympatję szerokich kół społeczeństwa, a jako prawnik obejmował szerokie horyzonty swej wiedzy zawodowej, co się wykazało podczas kilku wybitnych procesów, w których z talentem występował.

Baczność, Hallerczycy! W niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu p. Arendta, ul. Lipowa 19-20 odbędzie się zebranie miesięczne placówki Zw. Hallerczyków oraz Drużyny błękitnej. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Z Bractwa Strzeleckiego. Jak się dowiadujemy, niedzielne strzelanie Bractwa będzie bardzo interesujące. Nagrodę dla króla żniwnego fundował znany na Pomorzu działacz społeczny dyr. p. Paszota (Vesta). P. dyrektorowa Grobelna (królowa) urządza dla braci strzelców wspólną kawę, która odbędzie się o godz. 16 po poł. Zainteresowanie niedzielnem strzelaniem jest bardzo duże.

Nowe przedsiębiorstwo. Pp. Ratajczak i Rittermann otworzyli przy ul. 3 Maja 3, warsztat mechaniczno-ślusarski. Wykonuje się wszelkie prace ślusarskie, budowlane, mechaniczne jak i reperacje maszyn. Specjalność: wszelkie narzędzia, sznyty, przyrządy i modele oraz reperacja maszyn do pisania i rowerów itp. P. Ratajczaka znamy jako dobrego fachowca, który dla swej długoletniej praktyki w kraju i za granicą, zasługuje w pełni na zaufanie i poparcie.

Uporządkowanie ulicy Słowackiego powinno być ukończone przed zimą, zanim śnieg spadnie. Jedyny to wygodny dostęp z ulicy Lipowej do kościoła garnizonowego Św. Stanisława. Dziś wyboje. Po prawej stronie teren należy do wojskowości, która chętnie odstąpi tyle metrów ile potrzeba. Dziś garbarnia zwalona. Chodzi o to, aby prędzej gruz usunąć, dając podwójną ilość robotników. Rozebrać trzeba jeszcze połowę szopy i wyciąć drzewa, które stoją na środku ulicy, tamując ruch kołowy. Apelujemy do magistratu, aby do budżetu na rok 1929 wstawiono potrzebną kwotę, na wybrukowanie ulicy i urządzenie chodników. Prosimy wreszcie, aby magistrat przeciął ogród p. Riedla (teren ma być podobno własnością miasta). Dziś niema dostępu do wylotu ulicy Kościuszki przy ul. Kilińskiego. Ludzie błąkają się, szukając numerów domów tam stojących w „ślepej kiszce". Czas skończyć z tą bolączką, trapiącą mieszkańców.

Tczew.

Osobiste. Dnia 12 bm. obchodzili srebrne gody Jan Czubek z małżonką z domu Litkiewicz. Szczęść Boże do złotych godów.

Srebrne gody. Dnia 17 bm. obchodzili państwo Jan i Wanda Fijałkowscy swoje srebrne gody małżeńskie. P. inż. nadleśniczy z nadleśnictwa Pelplin jest w naszej okolicy powszechnie znanym i cenionym działaczem społecznym. Szczęść Boże do złotych godów.

A mogło być bardzo źle! Duże auto ciężarowe firmy B. Stasiewski, P. M. 51582, przy ul. Gdańskiej o mało nie uległo katastrofie. Tylne koło samochodu do tego stopnia się zluzowało, że już groziło odpadnięciem. Dzięki szybkiej orjentacji szofera, uniknięto nieszczęścia.

Rozbiórka mostu między Tczewem a Suchostrzygami w tych dniach została ukończona. Most ten, jak się dowiadujemy, będzie zmontowany w Pruszczu na terenie wolnego miasta Gdańska.

Zmiany w szkole Nowomiejskiej. Szkoła Nowomiejska została rozdzielona na dwie części, t. j. dla dziewcząt i chłopców. Rektorem u dziewcząt pozostał dotychczasowy kierownik p. Tkaczyk, a u chłopców p. Hubert Pawłowski.

Gdzie etyka? Przy ulicy Gdańskiej pewien rowerzysta przejechał chłopca. Działo się to w biały dzień i w dodatku na chodniku. Nicpoń nawet się nie obejrzał, czy nie skrzywdził dzieciny i nacisnąwszy pedał, uciekł co prędzej.

Strajk. Dnia 13 bm. zastrajkowali robotnicy sezonowi na majątku Narkowy pow. Tczew, w ilości 11 mężczyzn i 7 kobiet. Strajk ma tło zarobkowe Po przybyciu na miejsce inspektora pracy z Tczewa i po wszczęciu pertraktacji z pracodawcą, strajk tegoż dnia wieczorem został zlikwidowany.

Do odebrania. W tych dniach znaleziono torebkę damską, która zawierała wewnątrz kilka różnych portmonetek. Tajemniczą torebkę odebrać można na urzędzie w magistracie, pokój Nr. 9. Czy się wogóle ktoś po takową zgłosi — czas pokaże.

Zebranie podkomitetu obchodu 10-lecia niepodległości. W dniu 10 bm. odbyło się pod przewodnictwem dyr. H. Miączyńskiego zebranie podkomitetu kulturalno-oświatowego. Ku upamiętnieniu 10-lecia niepodległości ustalono szczegółowy program imprez.

Z Gdyni.

Strajk zlikwidowany. Dnia 13 bm. odbyły się pertraktacje pomiędzy pracodawcami a komisją strajkową murarzy i robotników budowlanych w Gdyni. Doszło do porozumienia i ugody. Pracodawcy zobowiązali się płacić murarzom i cieślom po 1,70 zł. za godzinę, zaś robotnikom po 1,20 zł. za godzinę. Robotnikom poniżej lat 20 — 80 gr. na godzinę, powyżej lat 20 — 1,05 zł. Umowa ta ma obowiązywać tak robotników jak i pracodawców do dnia 31. III. 1929. W związku z powyższem robotnicy z dn. 15 bm. przystąpili do pracy.

Port w Gdyni.

Kierownictwo portu w Gdyni otrzymało polecenie przyśpieszenia robót w takim zakresie, aby pierwsza strefa portu była już wykończona wiosną roku przyszłego.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 18 października 1928 r.

KALENDARZYK.

Dziś: Łukasza ewang., Tryfonji.
Jutro: Piotra z Alkantary, Laury.
Wschód słońca o godz. 6,33.
Zachód słońca o godz. 16,57.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 15. bm. do poniedziałku 22. bm. dyżurują:

1) **Apteka pod Aniołem,** ul. Gdańska.
2) **Apteka Kużaja,** ul. Długa.
3) **Apteka pod Łabędziem,** ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek „Lektor", ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś wyborna komedja Gogola **„Ożenek"** dla Tow. Urzędników Miejskich. Początek o godz. 7½ wieczorem. Wszystkie bilety sprzedane.

Jutro, w piątek dla Tow. Uniwersytetu Robotniczego **„Noc w Wenecji"**. Początek przedstawienia również o godz. 7½ wieczorem.

W sobotę sztuka historyczna L. Rydla **„Królewski jedynak"**.

W niedzielę po południu o godz. 4-ej po cenach znacznie zniżonych po raz ostatni w sezonie arcywesoła operetka Straussa **„Bohaterowie"**, wieczorem zaś wznowienie głośnej operetki Falla p. t. **„Róża Stambułu"**. W głównej partji Achmed Beja da się słyszeć publiczności bydgoskiej p. T. Laskowski. Pozostała obsada bez zmiany.

Próby najbliższej operetki, którą będzie **„Księżniczka Olala"** posuwają się szybko naprzód. Premiera w przyszłym tygodniu. Jednocześnie w próbach **„Głupi Jakób"** T. Rittnera.

— Czy chciałby pan prezes łaskawie poinformować, w jakiem stadjum znajduje się obecnie sprawa ostatecznego uregulowania poborów urzędniczych?

— W znakomitem! Wszystko zostało już prawie uregulowane. Obecnie odbywają się już przedwstępne prace nad przedwstępnem przygotowaniem prowizorycznych studjów tymczasowego szkicu na projekt tymczasowego uregulowania kwestji ustalenia poborów urzędniczych. O ile nie zajdą jakieś poważniejsze komplikacje, to z końcem przyszłego roku, a najdalej z początkiem następnego, prace te będą ukończone i przekazane do uzgodnienia z ankietą, rozpisaną przez związki urzędnicze w porozumieniu z komisją międzyministerjalną, która po dokładnem zaznajomieniu się z tym projektem złoży go na konwencie senjorów do przejściowego zakwalifikowania. Konwent zaś wyłoni ze siebie własną komisję do przestudjowania tego projektu, poczem dla definitywnego zaopinjowania odda go wybranej komisji międzyparlamentarnej, złożonej z przewodniczących wszystkich dotychczasowych komisyj.

— Chwileczka, panie prezesie! Tylko zanotuję!...

—Proszę!... Otóż ta komisja, po szczegółowem poprawieniu błędów gramatycznych i ortograficznych opracowanego projektu, złoży go do laski marszałkowskiej, jako wniosek nagły. Poczem specjalna komisja z fachowców przystąpi do narad nad wyznaczeniem daty, ustalającej dyskusję nad tymczasowym projektem uposażeniowym dla urzędników...

— Kiedy to może nastąpić, panie prezesie?

— Tego ani ja, ani żaden inny prezes przewidzieć nie może. To wiedzą tylko tam!...

Tu pan prezes wskazał na niebo i szybko pożegnał się ze mną, aby udać się do kancelarji sejmowej po należne mu djety.

— **Osobiste.** We wtorek, dnia 16-go bm., pobłogosławił ks. Dąbrowski przy kościele św. Trójcy związek małżeński między p. Janem Sonenfeldem a p. Zofją Szkodowską, córką znanego tu i cenionego obywatela p. Józefa Szkodowskiego. — Młodej Parze „Szczęść Boże!"

— **„Berliner Tageblatt"**, który zamieścił w swym dodatku ohydną napaść na Polskę (patrz wczorajszy numer „Dzien. Bydg.") został przez bydgoskie władze policyjne skonfiskowany już w poniedziałek. W ręce Bydgoszczan dostały się już tylko bardzo nieliczne egzemplarze.

— **Klub Pań** w siedzibie swej ul. św. Jańska 18 I. p. organizuje szereg odczytów. Z dniem 19. 10. (t. j. piątek) o g. 8 w. profesor Mondral rozpocznie cykl wykładów p. t.: „Sztuka". Zarząd Klubu uprzejmie prosi swych członków i gości o jaknajliczniejsze przybycie.

— **Matko Polko!** Czy obchodzi cię sprawa ocalenia rodziny katolickiej? W dniu 28 bm., podczas V. Dnia Katolickiego, będziesz mogła pokazać, czy cię ta kwestja zajmuje.

— **Zebranie konstytucyjne byłych więźniów patrjotycznych z b. zaboru pruskiego** odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. o godzinie 3-ciej w lokalu „Trzeci Maj" przy Placu Piastowskim. W celu wspólnego porozumienia uprasza się o liczne przybycie wszystkich tych Polaków, którzy dla sprawy ploskiej cierpieli kaźń w więzieniach pruskich. **Komitet.**

— **Zabawa jesienna Tow. Oświatowego „Lech".** Tow. Ośw. „Lech" znane ze swej działalności na gruncie tutejszym, urządza doroczną swą zabawę jesienną i to w dniu 20. 10. b. m. w salach „Starej Bydgoszczy", przy ulicy Grodzkiej. Kto się chce mile i wesoło zabawić, niech pospieszy na tę zabawę. Doborowa orkiestra uprzyjemni każdemu wieczór. Początek o godz. 8-mej. Zaproszenia odbierać można u p. Załachowskiego, ul. Zduny nr. 11 oraz u p. Rybki, ul. Hetmańska 36.

— **Kino Szkolne miasta Bydgoszczy** w szkole wydz. męskiej urządza przedstawienia kinowe w sobotę, 20 bm., począwszy z następującym programem: 1) Jelenie amerykańskie; 2) Waszyngton — widoki życia i stolicy Stanów Zjedn.; 3) Człowiek na komecie — ze słynnym artystą Łucjano Albertyni; 4) Komedyjka. — Porządek zwiedzeń: Sobota, godz. 2.30 — szkoły powszechne, wstęp 15 gr.; godz. 4 — młodzież żeńska, wstęp 20 gr.; godz. 5.45 — szkoła wydz. męska, wstęp 20 gr. Niedziela, godz. 2.30 — niższe klasy szkół średnich, wstęp 20 gr.; godz. 4 — wyższe klasy szkół średnich, wstęp 20 gr.; godz. 5.45 — wyższe klasy gimnazjalne, wstęp 30 gr.

— **Zabawa jesienna Sokoła XII. konnego.** Tow. gimn. Sokół XII. konny urządza w sobotę, dnia 20 października br. wielką zabawę jesienną w sali p. Kocerki, przy ul. św. Trójcy, z urozmaiceniami. Tańce tylko narodowe przy dobrej muzyce. Początek o godz. 7 wieczorem, koniec o 3 rano.

— **Usiłowanie samobójstwa.** Wczoraj o godzinie 9,30, skoczyła do kanału przy VI. śluzie umysłowo chora Stanisława Tilman, zamieszkała u swej siostry Walerji Piątek, przy ulicy Bocianowo 3. Przechodnie rzucili się na ratunek i wydobyli nieszczęśliwą z wody.

Z Komitetu Wykonawczego Wskrzeszenia Państwa Polskiego.

Do Komitetu Wykonawczego dokooptowano pp. dyr. Guentzlową, pułk. Pomazańskiego, insp. szkolnego Zerbego, pułkownika Polaszka, por. Matuszewskiego i red. Pałaszewskiego.

Prezydjum ukonstytuowało się następująco: prezes dyr. Kwiatkowski (prezes Koła Prez.), I. wiceprezes p. Matecki (prezes Koła Prez.), II. wiceprezes red. Pałaszewski (Prezes Chorągwi Pom. Zw. Hallerczyków), sekretarz dyr. Tyborski (dyr. P. U. P. P.), skarbnik dyr. Guentzlowa. Utworzono potem szereg podkomisyj: wystaw pamiątkowych (komdt. Szkoły Ofic. pułk. Polniaszek), finansowej (dyr. Kwiatkowski), zabaw ludowych (por. Matuszewski), widowisk bezpłatnych (rektor Dachtera), propagandowej przedstawiciele prasy.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się dziś, w czwartek, o godz. 8-mej wieczorem w salce Magistratu.

— **Na wymalowanie kościoła Św. Trójcy** złożyli w d. c.: N. N. 2 zł, N. N. 2 zł, N. N. 4 zł, N. N. 50 zł, N. N. 2 zł, N. N. 10 zł, p. Pęcherski 10 zł, p. Stankiewiczówna 50 zł, N. N. 6 zł, N. N. 5 zł, N. N. 2 zł, N. N. 8,70 zł, p. Ziętak Stanisław 100 zł, N. N. 7 zł, p. dyr. St. Rolbieski 500 zł. Ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapłać". — Ks. Skonieczny, prob.

— **Wykolejenie się tramwaju.** Wczoraj w godzinach południowych, przy ulicy Jana Kazimierza i Długiej, na skręcie, wykoleił się wagon tramwajowy, tak, że wjechał na chodnik, jednak wypadku nię było. Po dłuższej przerwie zdołano tramwaj z powrotem wprowadzić na szyny i ruszono dalej.

— **Najechanie na konia.** We wtorek o godzinie 12-ej na moście przy ulicy Jagiellońskiej najechał samochód ciężarowy, własność Tartaków i Młynów w Przechowie, pow. świeckiego, na wóz jednokonny, własność Zigenhagena z Solca Kujawskiego. Najechanie nastąpiło z tyłu i skutkiem tego, koń został tak ciężko poraniony dyszlem, że musiano go na ulicy dobić, czego dokonał właściciel masarni końskiej p. Semrau.

— **Samobójstwo nieznanego osobnika.** Onegdaj o godzinie 19-ej przy Papierni Wielkopolskiej, skoczył z mostu do wody pewien nieznany osobnik i utonął. Na moście pozostawił tylko laskę. Świadkiem samobójstwa była pewna przechodząca kobieta z Jachcic. Ktoby mógł udzielić jakich informacji o nieznanym samobójcy, zechce zgłosić się do wydziału policji śledczej, przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 73.

Wobec wyborów do Izby Przem.-Handlowej.

Ze zjazdu polskiego kupiectwa w Bydgoszczy. Lista kandydatów.

Ubiegłej niedzieli odbył się o godz. 11-tej przed południem w sali Resursy Kupieckiej zjazd delegatów polskiego kupiectwa okręgu Izby bydgoskiej, celem ustalenia wspólnej listy kandydatów. Na zjeździe reprezentowane były następujące zrzeszenia: Związek Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, Nadnotecki Związek Restauratorów, Związek Drogerzystów, Związek Kupców Podróżujących i Agentów Handlowych, Związek Kupców Tytoniowych, Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców, Towarzystwo Kupców Branży Spożywczej i Towarzystwa Kupców z Bydgoszczy, Gniezna, Inowrocławia, Czarnkowa, Wągrówca, Strzelna, Kruszwicy, Trzemeszna, Koronowa, Łabiszyna, Janowca, Kcyni, Chodzieży, Nakła, Żnina, Łobżenicy, Szubina, Barcina, Margonina i Solca Kujawskiego. Ogółem było 28 zrzeszeń i 69 delegatów, reprezentujących przeszło 3 tysiące kupców zorganizowanych. Zjazd był więc poważny i dał dowód zrozumienia przez polskie kupiectwo znaczenia takiej placówki, jaką jest Izba Przemysłowo-Handlowa.

Przewodniczył obradom zjazdu długoletni prezes Związku Towarzystw Kupieckich na obwód nadnotecki w Bydgoszczy, senor kupiectwa p. Sentkowski. Po powitaniu delegatów i przedstawicieli prasy, przewodniczący w krótkich słowach wyjaśnił cel zjazdu, podkreślając konieczność solidarności sprężystego zorganizowania się do wyborów bezpośrednich, które odbędą się w dniu 28 bm., oraz ustalenia wspólnej listy kandydatów.

Pierwszy referat o znaczeniu Izby wygłosił syndyk Izby p. dr. Rzepecki, przedstawiając całość zagadnień gospodarczych, rozpatrywanych przez Izbę. Następnie przemówił na temat wyborów p. Palicki, dyrektor Zw. Tow. Kup. w Bydgoszczy. W referacie wskazał mówca na cały szereg niespodzianek, które kupiectwo polskie może spotkać w razie uchylenia się od głosowania i nawoływał delegatów, ażeby w imię dobra kupiectwa na miejscu zainteresowali wyborców i wyborów dopilnowali. Każdy z kandydatów oraz delegatów ponosi odpowiedzialność za wynik głosowania w jego obwodzie głosowania.

W następstwie tych przemówień wybrano jednogłośnie komisję propagandową, w skład której weszli pp. B. Stark, Stobiecki i dyr. Palicki.

Jak powinny wyglądać listy kandydatów, wyjaśnili wyczerpująco pp. poseł Lewandowski oraz prezes Związku p. Sentkowski. Delegaci rozumiejąc, że nie każde zrzeszenie oraz nie każda miejscowość może otrzymać mandaty, jeżeli na 29 miejscowości zorganizowanych i 37 zrzeszeń przypada w całości tylko 20 mandatów, uchwalili do wyborów ogólnych następującą listę kandydatów:

Dla I. grupy głosujących t. j. takich, którzy posiadają świadectwo handlowe I. i II. kategorji: Sentkowski, Stobiecki, B. Wojkowski — Inowrocław i Kryszkiewicz—Nakło.

Dla II. grupy, t. j. posiadających patenty III. i IV. kategorji handlowej: A. B. Lewandowski, Haławski—Wągrówiec, Nowakowski, prezes Polskiego Zjednoczenia Drobnych Kupców i Bykowski—Gniezno. Na liście wyborów z zrzeszeń uwzględnione są następujące branże i miejscowości: branża żelazna, Związek Restauratorów, detaliczna sprzedaż bławatna, branża spożywcza, zbożowa, opałowa, Chodzież (sprzedaż art. żelaznych i materjałów budowlanych), Żnin (branża tytoniowa), Koronowo, Kcynia oraz dwie miejscowości należące do okręgu Zw. Tow. Kup. w Poznaniu.

Na powyższą listę zgodzili się jednogłośnie wszyscy delegaci, wobec czego każdy ma obowiązek poprzeć i głosować na jedyną polską listę w dniu wyborów do Izby.

Na końcu zjazdu uchwalono rezolucję w sprawie traktatu handlowego polsko-niemieckiego.

Echa wypadku samochodowego pod Murowaną Gośliną.

W numerze 238 naszego pisma z dnia 14. bm. podaliśmy wiadomość zaczerpniętą od p. Suwalskiego przez naszego wysłannika redakcyjnego o stanie zdrowia ofiar wypadku automobilowego pod Murowaną Gośliną. Według tych wiadomości, zdrowiu ofiar wypadku nie zagrażało żadne niebezpieczeństwo i spodziewany był prędki ich powrót do sił.

Tymczasem obecnie otrzymujemy niepokojącą wiadomość od p. Szczepanowskiej o bardzo groźnym stanie jej męża p. Stanisława Szczepanowskiego, który podczas wypadku doznał złamania miednicy, prawej ręki i jednego żebra w prawym boku, przytem odniósł ogólne potłuczenie ciała. P. Szczepanowski pozostaje na leczeniu w szpitalu w Poznaniu, skąd właśnie dopiero przybyła jego małżonka, która przywiozła z sobą tę smutną wiadomość.

Pp. Pardon, Suwalski oraz szofer, szczęściem nie odnieśli tak ciężkich obrażeń i istotnie przychodzą do zdrowia.

Śmierć robotnika skutkiem wypadku przy pracy.

Dnia 17. bm. o godz. 19,30, zdarzył się w fabryce „Kabel Polski" przy ulicy Fordońskiej 42, nieszczęśliwy wypadek, który spowodował śmierć robotnika 64-letniego Anastazego Bukowskiego. Bukowski zajęty był pracą przy motorze wodociągowym w fabryce; przez nieuwagę zbliżył się do motoru tak, że został porwany przez koło transmisyjne, które zmiażdżyło mu prawą nogę poniżej kolana. Nim pomoc przybyła, nieszczęśliwy robotnik zakończył życie skutkiem upływu krwi. Przybyły lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził już tylko śmierć. Zwłoki odstawione zostały do kostnicy przy szosie szubińskiej.

— **Wielka rewja.** Dziś w czwartek w „Maximie" wielka rewja 25 sił atrakcyjno-kabaretowych na benefisie **Zdzisława Kochańskiego.** Początek wielkiego programu punktualnie o 10 wieczorem. Dancing do rana. Dużo niespodzianek. Patrz ogłoszenie.

— **Najechanie samochodem.** Dnia 17. bm. o godz. 16,45 na Starym Rynku szofer Cieśla Witold, cofając się swym samochodem w tył, bez dania sygnału ostrzegawczego, najechał na zajętą zbieraniem papieru i różnych odpadków Martę Wierzchosławską, zamieszkałą przy ul. Gdańskiej 68. Wierzchosławska doznała lekkich kontuzji.

— **Strzelanie bojowe w Jachcicach.** Dnia 23. 10. 28 r. przed południem Szkoła Podchorążych dla Podoficerów przeprowadzać będzie na strzelnicy bojowej w Jachcicach ostre strzelanie.

Drogi prowadzące w kierunku terenu zagrożonego, strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— **Kradzież z włamaniem.** Nocy dzisiejszej włamali się nieznani sprawcy do restauracji Stefana Rosta przy ul. Hermana Frankego i skradli przeszło 20 butelek wódek i kilkaset papierosów oraz inne rzeczy, nie stwierdzonej jeszcze wartości.

— **Zaginiony młodzieniec.** W ubiegły wtorek, dnia 16. b. m., udał się z Jachcic w godzinach popołudniowych do Bydgoszczy 20-letni młodzieniec nazwiskiem Bronisław Jurek. Wobec tego, iż młodzieniec często miewał napady epileptyczne, jest prawdopodobne, że idąc wzdłuż brzegu Brdy nagle ponownego doznał ataku i wpadł do wody. Zaginiony nosił przy sobie paszport niemiecki, był wzrostu średniego, miał rudawe włosy i nosił długi ciemny płaszcz zimowy. Ktoby coś wiedział o zaginionym niech zwróci się do p. Jana Gotza, Jachcice, Piaski 4 lub do policji śledczej.

Nowy rozkład jazdy.

Ważny od 1 października 1928 r.

ODJAZD Z BYDGOSZCZY.

Toruń—Warszawa: 0.45*, 2.03, 6.20 8.00*, 9.55**, 12.45, 14.44*, 15.30, 15.35* 16.35, 19.50*, 22.23**.
* tylko do Torunia.
** do Aleksandrowa.

Poznań (przez Inowrocław): 3.19, 6.10 8.10*, 10.50, 13.05, 16.05, 19.40, **22.02** 23.50*.
* tylko do Inowrocławia.

Poznań (przez Wągrówiec): 4.40, 9.20 14.20, 16.50, 20.00*.
* tylko do Wągrówca.

Tczew: 3.09, 6.20*, **7.20,** 10.43, **13.5** 14.45*, 16.23, 19.44, 23.45*.
* tylko do Laskowic.

Piła: 3.15, 10.45, **14.14,** 14.25*, 18,00* 19.45, 23.55.
* tylko do Miasteczka.
** tylko do Nakła.

Unisław: 5.05, 8.15, 13.35, 16.20, 20.45

PRZYJAZD Z BYDGOSZCZY.

Z Torunia—Warszawy: 2.39, 6.00*, 7.08, 10.28*, 12.23*, 13.38*, **13.50, 14.10*,** 15.58, 19.18**, 22.38*, 23.38*.
* z Torunia; ** z Włocławka.

Z Poznania (przez Inowrocław): 2.25, **7.10,** 7.30*, 8.40*, 10.35, 13.47, 16.15, 19.01, 22.42.
* z Inowrocławia.

Z Poznania (przez Wągrówiec): 7.15*, 12.20, 17.20, 19.36, 23.02.
* z Wągrówca.

Z Tczewa: 1.41, 7.49, 9.01*, 12.28, **15.20,** 15.52*, 19.30, **21.50,** 22.17*.
* z Laskowic.

Z Piły: 5.58, 7.55, 12.10, **14.38,** 19.33, 20.34**, 23.06*.
* z Miasteczka; ** z Nakła.

Z Unisławia: 7,52, 10.21, 15.41, 19.08, 21.55.

Pociągi pospieszne oznaczono tłustym drukiem.

Zebranie Polskiego Str. Chrz. Demokracji, Koła Wielkie Bartodzieje, odbędzie się **w sobotę, dnia 20. b. m., o godz. 7** w lokalu **p. Wicka Kujawskiego, przy ul. Fordońskiej 1.** Jako referent zaproszony jest p. red. Nowakowski. Z powodu ważności referatu, uprasza się jak członków tak sympatyków o liczne przybycie.

Zarząd.

PROGRAM W KINACH.

Kinoteatr DOMU KATOLICKIEGO, Wilcza Miedza 2, wyświetla dziś po raz ostatni arcyzabawny film z Patem i Patachonem pt. „**Tancereczka**". Nadprogram: **Dożynki w Spale** w akcie, „**Przygody urwisów**" w 2 aktach. Początek seansów o godz. 5 i 8. Ceny miejsc od 40 gr. do 1,60 zł.

KRISTAL. Dziś po raz ostatni komedja na tle stosunków zdetronizowanych prezydentów pt. „**Miłość w pociągu**", rozgrywająca się na dworze prezydenta, w hotelach na wygnaniu i w pociągu z Diną Grall i Verebesem w głównych rolach. Nadprogram **Zdrojowiska polskie** cudowne widoki naszych gór i dolin w Podkarpaciu i tygodnik.

MARYSIEŃKA dziś i po raz ostatni jutro wyświetlać będzie cieszący się powodzeniem wspaniały dramat pt. „**Biały pająk**" Konsekwentnie skonstruowana akcja oraz pełna polotu reżyserja utrzymują uwagę widza w miłym nastroju.

CORSO. Dziś po raz ostatni wesoły film pełen komicznych scen i kapitalnych tricków głośnego komika Syd Chaplina pt. „**Miłość z przeszkodami**" (**Człowiek na koźle**). Prócz tego nadprogram „**Ręka rękę myje**".

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

PIĄTEK, 19 PAŹDZIERNIKA.

Poznań (344,8). Godz. 13,00—14.00: Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14.00—14.15: Notowania giełdy pien., zboż.-tow. i cen targ. rzeźni miejskiej. 14,15—14,30: Komunikaty PAT 18.00—19.00: VII. godzina niespodzianek. 19.00—19,20: „Silva rerum". 19,20—19,45: Odczyt pt. „Zasadnicze właściwości wieku dziecięcego i wynikające z nich postulaty pedagogiczne" — prof. dr. Stefan Frycz. 19,45—20,10: Kurs elem. języka ang. 20,15—22,00: Koncert symfoniczny 22,00—22,20: Sygnał czasu, komunik.: met., gospodarczy i PAT. 22,20—22,40: Nadprogram 22,40—24,00: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton".

Warszawa (1111). Godz. 12,00—12,10: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotn.-met. 15.00—15,20: Komunikaty meteorologiczny, gosp. i nadprogram. 15,20—15,45: Przegląd wydawnictw perjodycznych 15,45—16,00: Nadprogram i komunikaty. 16,00—16,55: Koncert gramofonowy. 17,10—17,35: „Wspomnienia i refleksje karykaturzysty" — p. Jerzy Szwajcer. 17,35—18,00: Odczyt z Krakowa 18,00: Koncert ork. mandolinistów. 19,00—19,20: Rozmaitości. 19,30—19,55: Odczyt pt. „Nasze zdrowie i nasza czystość" — dr. Marcin Kacprzak. 19,55—20,05: Komunikat roln. oraz notow. giełdy zboż. krakowskiej. 20,05—20,15: Nadprogram i komunikaty. 20,15: Koncert symfoniczny z Filh. warsz. — Sygnał czasu komun.: lotn.-met., policyjny, sportowy, nadprogram i komun. PAT.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Baczność, Hallerczycy. Strzelanie o cenne nagrody odbędzie się w niedzielę, dnia 21. bm. o godz. 2 po poł. na strzelnicy garnizonowej.

Koło śpiewu przy Tow. P. i W. Szwederowo. Lekcja śpiewu dziś w czwartek o godz. 8 wiecz. Uprasza się o liczne przybycie.

Tow. Powstańców i Wojaków Szwederowo. Zebranie zarządu oraz drużynowych dziś w czwartek, 18. bm. o godz. 6 wieczorem u drh. Kołodzieja.

Stow. Kobiet „Jutrzenka". Zebranie zarządu i starszych w czwartek, dnia 18. bm. wiecz. po nabożeństwie w salce przy kościele św. Trójcy. Zamówione fotografje można odebrać u p. Baumowej, pl. Poznański 10.

K. S. „Hellas". Dziś o godz. 8 wiecz. u p. Bielawskiego przy ul. Szczecińskiej, narożnik Hetmańskiej, zebranie miesięczne, na porządku dziennym ważne sprawy.

Okręg S. M. P. (żeński). Zebranie wszystkich zarządów bydgoskich Stow. Młodych Polek odbędzie się dziś w czwartek o godz. 7,30 w biurze parafj. przy kościele św. Trójcy. Przybycie wszystkich zarządów konieczne.

S. M. P. „Gwiazda". Zebranie plenarne dziś w czwartek o godz. 7,30 w salce parafjalnej.

Tow. śpiewu „Lira". Lekcja śpiewu w piątek o godz. 8 wiecz. w salce p. Kołodzieja. Panie i panowie chcąc wstąpić do Tow., mogą się zgłaszać we wtorki i piątki na lekcjach.

S. M. P „Wolność" - Bielawy. Schadzka towarzyska, oraz próba teatralna dziś, w czwartek o godz. 7,30 wiecz. przy nowobudującym się klasztorze przy ul. Ossolińskich.

Klub muzyczny „Bandonja". Lekcja dziś w czwartek o godz. 7 u p. Kalinowskiego, ul. Warszawska. Ze względu na występ niedzielny, komplet konieczny.

Tow. gimn. Sokół III. Z powodu odbyć się mających zawodów gniazdowych uprasza się wszystkich członków o przybycie w czwartek na ćwiczenia celem omówienia pewnych spraw. Zawody odbędą się w niedzielę, 21. bm. na boisku Szkoły Oficerskiej.

S. M. P. „Orzeł" Czyżkówko. Zebranie zarządu odbędzie się w czwartek, 18. bm. o godz. 8 wieczorem w salce przy kościółku. Zebranie miesięczne we wtorek 23. bm. w salce. Z powodu ważnych spraw, przybycie wszystkich członków konieczne. Sympatycy i goście mile widziani.

Baczność, Towarzystwa Powst. i Woj. Bydgoszcz. W niedzielę, dnia 21. bm. odbędzie się strzelanie o nagrody czyli zakończenie sezonu strzelania. Zbiórka wszystkich towarzystw punktualnie w umundurowaniu lub czapkach o godz. 1,15 po poł. na strzelnicy wojskowej.

O. P. N. „Gwiazda". W sobotę, dnia 20. bm odbędzie się zebranie miesięczne w salce parafj. o godz. 8. Uprasza się o liczne przybycie.

Tow. Pszczelarzy na Bydg. i okolicę. Zebranie miesięczne w niedzielę 21 bm. o 2-ej w szkole Św. Jana.

Stan wody w Wiśle w dniu 18 bm. rano Zawichost —; Warszawa —; Płock 0,42; Toruń 0,35; Fordon 0,34; Chełmno 0,22; Grudziądz 0,35; Korzeniewo 0,71; Piekło — 0.20; Tczew — 0,44; Einlage + 2,02; Schievenhorst + 2,28.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia. 16. 10 1928 roku.

Bydło:

Woły:	
a) pełnomięsiste, wytuczone woły najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane	180—184
b) pełnomięsiste, wytuczone woły lat 4 do 7	164—170
B. Stadniki:	
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	156—162
b) pełnomięsiste młodsze	140—150
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	116—126
C. Jałówki i krowy:	
b) pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	172—180
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki	150—156
d) miernie odżywione krowy i jałówki	124—130
e) licho odżywione krowy i jałówki	090—100
Cielęta:	
b) najprzedniej. cielęta tuczne	206—200
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	196—190
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	186—180
e) liche ssaki	160—180
Owce:	
Opasy chlewne:	
a) jagnięta tuczne	000—160
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	140—146
Świnie:	
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	232—228
c) pełnomięsiste od 100 do 130 kg. żywej wagi	216—222
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	200—208
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	184—194
f) maciory i późne kastraty	160—200

Bank Polski płacił w dniu 18. 10. br. za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,07
franki szwajcarskie	170,89
franki francuskie	34,69
marki niemieckie	211,43
guldeny gdańskie	172,20
szylingi austrjackie	124,70
liry włoskie	46,52
korony czeskie	26,31

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 17. 10. 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	34,50—34,00
Pszenica nowa	38,25—40,25
Jęczmień przemiałowy	33,00—34,00
Jęczmień browarowy	35,00—37,00
Owies	31,25—32,75
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Mąka żytnia 70 proc.	48,40—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	59,00—63 00
Otręby żytnie	25,75—26,75
Otręby pszenne	26,50—27,50
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	46,00—49,00
Groch Viktorja	62,00—67 00
Groch Folgera	60,00—65,00

Giełda warszawska

dnia 17 października

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	119,50	119,75
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	099,25	099 75
5 proc. poż. kon.	000.00	000,00	067,00
6 proc. poż. dol.	000,00	000,00	000,00
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	103.00
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	061,00	060,75

Akcje w złotych:

Bank Polski	176,50—177,00
Bank Dyskontowy	000,00—134,50
Bank Handlowy	000,00—120,00
Bank Zachodni	00,00— 32,50
Kijewski	00,00— 96,00
Elektrownia w Dąbr.	00,00— 88,00
Siła i Światło	000,00—130,00
W. T. Węgla	10[illegible],50—101,75
Lilpop	00,00— 37,50
Modrzejów	00,00— 37,00
Ostrowieckie Zakłady	115,00—116,00
Rohn Zieliński	00,00— 14,00
Rudzki	00,00— 35,00
Starachowice	48,25— 47,75
Zieleniewski	135,50—136,00
Zawiercie	21,00— 19,00

Ogłoszenie.

Stosownie do § 17 Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. w sprawie przepisów wyborczych dla Kas Chorych ogłasza się niniejszem uznane za ważne listy kandydatów do Rady Kasy Chorych miasta Bydgoszczy.

A) Z grupy pracobiorców:

Lista nr. 1 - Niezależnej Socjalistycznej Partji Pracy

L. b.	Nazwisko i imię	Zawód	Adres	Pracodawca
1	Zacharjasiewicz Laurenty	tapicer dek.	Piękna 17	dobr. czł.
2	Wnuk Jan	drogomistrz	Chołoniewskiego 14	Woliński
3	Wiśniewski Franciszek	wolont. handl.	Kraszewskiego 2	dobr. czł.
4	Gaca Jan	robotnik	Jasna 2	Fiebrandt
5	Kozłowski Stefan	szewc	Szczecińska 11	Sendecki
6	Łuczak Józef	ślusarz	Leśna 30	Sperling
7	Zarzycki Leon	robotnik	Leśna 30	Sosna Polska
8	Chlebowski Jan	robotnik	Kościuszki 32	Insp. Drg. Wodn.
9	Cierzniewski Adam	stolarz	Grudziądzka 1	Hege
10	Bąkowski Wacław	robotnik	Biedaszkowo 11	Behring
11	Małecki Franciszek	robotnik	Pomorska 40	Insp. Drg. Wodn.
12	Łuczak Franciszek	tokarz	Toruńska 22	„Unja"
13	Domański Franciszek	dróżnik	Chołoniewskiego 2	Gazownia
14	Waliszewski Antoni	przykrawacz	Gdańska 139	Weinberg
15	Balik Piotr	robotnik	Brzozowa 3	Fiebrandt
16	Michałowski Wawrzyn	tokarz	Graniczna 8	„Unja"
17	Tykwiński Jan	robotnik	Toruńska 24	Nowa Elektr.
18	Bergmann Zofja	robotnica	Solna 3	Ll. Bydgoski
19	[illegible]ski Leon	stolarz	Chołoniewskiego 2	Hege
20	Wierszewski Stanisław	robotnik	Bełzka 97	Sosna Polska
21	Bethke Franciszek	robotnik	Gołębia 37	Sosnowski
22	Polus Feliks	robotnik	Ułańska 25	Warszt. Lotnicze
23	Kawczyński Bolesław	robotnik	Piękna 20	Magistrat
24	Boehm Augustyn	robotnik	Chołoniewskiego 3	Woliński
25	Matyszkiewicz Józef	pilnikarz	Czarneckiego 9	Grakona
26	Pietrzyk Władysław	ślusarz	Bocianowo 6, II. p.	Sperling
27	Kępski Szczepan	palacz	Ugory 18	Fiebrandt
28	Jaroszewski Józef	robotnik	Długa 27	Löhnert
29	Godlewski Szczepan	robotnik	Racławicka 20	Weynerowski
30	Kempiński Bronisław	strycharz	Łokietka 7	
31	Kordas Michał	koszykarz	Nakielska 14	Nowa Elektrownia
32	Stawowski Andrzej	robotnik	Czarneckiego 6	
33	Krajewska Franciszka	robotnica	Flisacka 12	Dwór Szwajcarski
34	Rogulski Szymon	robotnik	Bocianowo 45	Weynerowski
35	Wawrzyniak Wincenty	robotnik	Ossolińskich 19	Suwalski
36	Wrzesiński Władysław	robotnik	Orła 24	Młyny Bydgoskie
37	Skibicki Józef	robotnik	Orła 24	Grześkowiak
38	Klett Bronisław	robotnik	Ks. Skorupki 36	„Unja"
39	Szymandera Franciszek	maszynista	Podwale 18	Teatr Miejski
40	Kruszyński Antoni	robotnik	Dąbrowskiego 14	Bracia Schlieper

Lista nr. 2 - Polskiej Partji Socjalistycznej i Klas. Związków Zawod.

L. b.	Nazwisko i imię	Zawód	Adres	Pracodawca
1	Matuszewski Tadeusz	sekretarz	Mazowiecka 43	Zjedn. Woln. Zw.
2	Zieliński Teodor	sekretarz	Babia Wieś 3 b	" " "
3	Rybczyński Franciszek	sekretarz	Srednia 7	Zw. Prac. Uż. P.
4	Kasprowicz Franciszek	cieśla	Łokietka 8 c	Ceg. Stow. Mech.
5	Bartnicki Władysław	urzędnik	Babia Wieś 4 b	Kasa Ch. m. Bydg.
6	Łączkowski Jan	stolarz	Lubelska 14	Habermann
7	Pyszka Antoni	robotnik	Toruńska 95	Kauczuk
8	Kiljan Stanisław	ślusarz	Jasna 1 a	Fiebrandt
9	Rybicki Stanisław	kelner	Sienkiewicza 11	Hotel p. Orłem
10	Dahlke Bronisław	drukarz	3 Maja 16	Zakł. Graficzne
11	Stoltmann Antonina	robotnik tyt.	Jezuicka 6	P. Fab. Wyr. Tyt.
12	Simmich Jan	krawiec	Sw. Trójcy 15	Wilczewski
13	Sakiewicz Józef	tramwajarz	Jasna 8	Elektrownia
14	Koralewski Jan	robotnik garb.	Karpacka 29	Buchholz
15	Kowalski Józef	szewc	Łokietka 21	Behring
16	Kubera Władysław	inst. blach.	Bernardyńska 11	Niefeld
17	Schulce Antoni	piekarz	Chwytowo 2	Dw. Szwajcarski
18	Sobiesiński Franciszek	murarz	Dąbrowa 7	Jaworski
19	Wojciechowski Franciszek	stolarz	Leszczyńskiego 97	Hege
20	Rulewski Jan	robotnik bud.	Rupiennica 15	Głowacki
21	Piórkowski Ksawery	robotnik masz.	Toruńska 154	„Unja"
22	Głowicki Wojciech	ślifierz	St. Szkolna 10	Grakona
23	Kościelniak Jan	robotnik	Ujejskiego 17 b	Wilhouse
24	Adamczyk Stanisław	ceglarz	Nakielska 83	Ceg Stow. Mech.
25	Gacek Władysław	drukarz	Toruńska 187	Zakł. Graficzne
26	Guczalski Feliks	robotnik	Rózana 18	Lange
27	Gałecki Józef	ślusarz	Sw. Trójcy 12 c	Fabryka Wag
28	Jaworski Czesław	szewc	Ułańska 20	Behring
29	Lewandowski Stanisław	brukarz	Ugory 5	Grześkowiak
30	Boroński Karol	tokarz	Grunwaldzka 61	Fiebrandt
31	Rewelski Stefan	kelner	Sw. Trójcy 10	Bi-Ba-Bo
32	Białkowski Emil	piekarz	Długa 59	Dw. Szwajcarski
33	Krupka Mikołaj	maszynista	Bełzka 3	Wilhouse
34	Szypke Paweł	robotnik	Promenada 3	Zakł. Wojskowe
35	Małek Antonina	robotnik tyt.	Ugory 6	P. Fabr. Wyr Tyt.
36	Okoński Wojciech	robotnik	Ujejskiego 32	Elektrownia
37	Proporowicz Paweł	ślusarz	Kossaka 17	Lotnisko
38	Gęsicki Ludwik	pilarz	Promenada 39	Wilhouse
39	Szczęsny Jan	robotnik	Kujawska 43	Maternowski
40	Kamiński Stefan	robotnik	Toruńska 18	

Lista nr. 3 - Zjednoczenia Zawodowego Polskiego

L. b.	Nazwisko i imię	Zawód	Adres	Pracodawca
1	Goralewski Jan	sekretarz zw.	Sportowa 1	Z. Z. P.
2	Haremza Jan	rymarz	Grunwaldzka 50	Wielkp. Papiernia
3	Jęsko Marcin	elektrom.	Mazowiecka 11	Fiebrandt
4	Łuczak Jan	murarz	Kujawska 100	Wielkp. Papiernia
5	Dukat Wojciech	robotnik	Leszczyńskiego 93	Gazownia
6	Śmierzewski Czesław	stolarz	Chwytowo 16	Orłowicz
7	Sopoliński Stanisław	ślusarz	St. Szkolna 1	Fiebrandt
8	Kołodziejczak Franciszek	obuwnik	Konopna 27	Weynerowski
9	Cholewczyński Franciszek	piekarz	Śniadeckich 11	Zakł. Wojskowe
10	Rybak Wacław	murarz	Wodna 6	Jarocki
11	Krawiś Franciszek	robotnik	Grunwaldzka 84	Wielkp. Papiernia
12	Nowicki Władysław	kowal	Zbożowy Rynek 6	Löhnert
13	Świdowski Józef	robotnik	Na Wzgórzu 43	Buchholz
14	Maćkowski Stanisław	robotnik masz.	Chwytowo 16	Hege
15	Delatowski Wincenty	robotnik	Szubińska 15	Behring
16	Kominiarek Franciszek	robotnik	Gajowa 4	Grakona
17	Pasierski Jan	ślusarz	Lubelska 16	Fiebrandt
18	Laskowski Michał	robotnik	Babia Wieś 4c	Kolwitz
19	Welzant Stefan	robotnik	Orła 29	Wielkp. Papiernia
20	Tarczyński Józef	murarz	Nowodworska 32	Głowacki
21	Grabiszewski Andrzej	krawiec	Sieroca 3	Noworyta
22	Piaskowski Jan	kowal	Pomorska 23	Eberhardt
23	Pachowicz Zygmunt	stolarz	Chwytowo 16	Hechliński
24	Ławicki Józef	robotnik	Koronowska 9a	Gazownia
25	Bagrowski Jan	cieśla	Stepowa 40	Fryka
26	Rutkowski Mikołaj	robotnik	Szczecińska 11	Löhnert
27	Felmer Jan	stolarz	Terasy 7	Habermann
28	Wincek Antoni	robotnik	Ujejskiego 22	Magistrat
29	Haremza Jan	ślusarz	Lubelska 14	Fiebrandt
30	Kotowski Władysław	stolarz	Kaszubska 5	Sommerfeld
31	Bułat Władysław	formiarz	Kościuszki 84	Löhnert
32	Gawłowski Stanisław	kowal	Siemiradzkiego 7	Eberhardt
33	Orlikowski Feliks	robotnik	Lubelska 27	Wielkp. Papiernia
34	Wachowiak Władysław	ślusarz	Zduny 16	Eberhardt
35	Stoppel Antoni	obuwnik	Kościuszki 20	Weynerowski
36	Burczyk Teodor	robotnik	Stawowa 5	Wielkp. Papiernia
37	Zimmer Bronisław	maszynista	Graniczna 4	Eberhardt
38	Głowski Józef	robotnik	Rycerska 7	Schlieper
39	Witkowski Juljan	kowal	Łokietka 8 b.	Eberhardt
40	Mucha Antoni	kowal	Błonia 20	Eberhardt

Lista nr. 4 - Chrześcijańskich Związków Zawodowych

L. b.	Nazwisko i imię	Zawód	Adres	Pracodawca
1	Bigoński Edmund	redaktor	Św. Trójcy 15	Drukarnia Bydg.
2	Romański Bolesław	ekspedytor	Wileńska 12	C. Hartwig S. A.
3	Balwiński Ignacy	drukarz	Chwytowo 15	Drukarnia Bydg.
4	Stróżyński Stanisław	sekretarz zw.	Chłopickiego 3	Chrześ. Zj. Zaw.
5	Kardaś Franciszek	sekr. adw.	Stary Rynek 11	Adw. Typrowicz
6	Krzysztofowicz Włodzimierz	bankowiec	Unja Lubelska 14	Bank Zw. Sp. Zar.
7	Grobelski Wawrzyn	ogrodnik	Gdańska 60	Magistrat
8	Langner Marcin	funkcjonarj.	Kaliska 4	Magistrat
9	Wilczyńska Stanisława	ekspedjentka	Jezuicka 2	Fr. Kreski
10	Banaszkiewicz Władysław	stolarz	Ks. Skorupki	Hechliński
11	Wencel Marcin	robotnik	Ułańska 28	Kabel Polski
12	Nowakowski Franciszek	rob. — mag.	Szubińska 5	Fabr. Masz. Unja
13	Tetzlaff Władysław	ceglarz	Mazowiecka 41/2	Ceg. Stranza
14	Błaszkowski Marjan	rob. tart.	Kapuśc. Dol. Kapliczna 8	Lasy Polskie
15	Kuchciński Piotr	sekr. adw.	Kilińskiego 1	Adw. Maciaszek
16	Janusz Jerzy	bankowiec	Ścieżka 10	Bank Ziemian
17	Tomaszewski Józef	ślusarz	Poznańska 23	Lloyd Bydgoski
18	Andrzejewski Jan	biurowy	Art. Grotgera 3	Elektrownia
19	Pangowski Wojciech	robotnik	Jagiellońska 36 a	Gazown. Miejsk.
20	Jakubowski Franciszek	robotnik	Bielicka 30	Sosna Polska
21	Kempiński Teodor	stolarz	Ks. Skorupki 62	Haberman
22	Czachowski Kazimierz	prac. kup	Cieszkowskiego 11	Ubez. dobrow.
23	Sławiński Wincenty	drukarz	Nakielska 32	Druk. Bydgoska
24	Budziak Szczepan	metalowiec	Wincentego Pola 11	Fabr. Masz. Unja
25	Werno Józef	sekr. adw.	Gdańska 88	adw. Murawski i Dulęba
26	Karow Kazimierz	bankowiec	20 Stycznia 20	Pozn. B Ziemian
27	Wełna Jan	robotnik	Toruńska 88	Sosna Polska
28	Sosnowski Stanisław	biurowy	Świętojańska 18	Mag. m. Bydg.
29	Kubińska Marta	biurowa	Grodzka 10/1	Sommerfeld
30	Kraszkiewicz Leon	robotnik	Kapuścisko Dolne	Lasy Polskie
31	Pachura Jan	ceglarz	Wrocławska 4	Zj. Ceg. Krzywie
32	Kaczmarek Franciszek	robotnik	Strzelecka 55	Lloyd Bydgoski
33	Głowski Stanisław	robotnik	Toruńska 92	Sosna Polska
34	Balik Juljan	transp.	Pomorska 58	C. Hartwig
35	Sikorski Leon	kier. biur.	Pomorska 5	Adw. Kaszyński
36	Jankowski Jan Bolesław	bankowiec	Promenada 4	Bank Zw. Sp. Zar.
37	Pawski Aleksander	prac. kom.	Chołoniewskiego 7	Mag. m. Bydg.
38	Reich Józef	prac. kup.	Grunwaldzka 135	Br. Mateccy
39	Jurkiewicz Jan	motorniczy	Konopna 30	Elektrownia
40	Sosnowski Wincenty	sekr. związk.	Świętojańska 18	Drukarnia Bydg.

B) Z grupy pracodawców

zgłoszoną została tylko 1 lista kandydatów, wobec czego stosownie do § 24 przepisów wyborczych, głosowanie w tej grupie nie odbędzie się.

Bydgoszcz, dnia 16 października 1928 r. (25539

Zarząd Kasy Chorych miasta Bydgoszczy.

Barbara Halina Zielińska, „Legenda I. i II. Stanisława Wyśpieńskiego“,

Warszawa, Dom Książki Polskiej, 1928, str. 192, cena zł 6.

Autorka obrała sobie za temat jeden z wcześniej powstałych utworów poety, „Legendę“, która, ulegając wielokrotnym poprawkom, została później przez autora zupełnie przetworzona, stając się innym utworem, zwanym „Legendą II.“.

Obydwa te utwory, omawiane we wspomnianej książce, rzucają ciekawe światło na rozwój twórczości poety i zmianę jego światopoglądu.

W pracy p. Zielińskiej zostały niezbicie wykazane wpływy mitów słowiańskich na twórczość Wyspiańskiego, jak również nieznane dotychczas i odkryte przez autorkę źródła pomysłu „Legendy“.

Ciekawie i po raz pierwszy został oświetlony stosunek omawianych utworów do twórczości Słowackiego i Norwida.

Praca p. B. H. Zielińskiej odznacza się głębokiem i wszechstronnem ujęciem tematu, jak i piękną, logicznie zbudowaną formą; czyta się ją z wielkiem zainteresowaniem.

Również pod względem wykonania technicznego przedstawia się książka bardzo dodatnio.

Poloniści i wszyscy, interesujący się nowszą literaturą, znajdą w pracy p. Zielińskiej wiele ciekawego i cennego materjału.

Odpis uwierzytelniony.

Liczba czynności: 368/27.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie oskarżenia prywatnego oskarżyciela radnego miasta i prezesa Zjednocz. Wolnych Związków **Tadeusza Matuszewskiego** z Bydgoszczy, ul. Mazowiecka 43, zastąpionego przez adwokata Majchrzaka w Bydgoszczy — przeciwko oskarżonym:

1. sekretarzowi Zjednoczenia Zawodowego Polskiego **Stefanowi Jankowskiemu** w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 6,
2. naczelnemu i odpowiedz. redaktorowi „Prawdy“ **J. W. Przewłockiemu,** Poznań, ul. Półwiejska 12,

o zniewagę.

Sąd Powiatowy jako prasowy I. instancji na obwód Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia 1928, odbytym przy udziale:

Przewodniczącego: S. P. Arndt
Sekretarza: Rostek, prakt.

orzekł:

1. Oskarżonego Stefana Jankowskiego uwalnia się.
2. Oskarżonego Józefa Przewłockiego uznaje się winnym występku zniewagi, popełnionego w treści druku z par. 185 k. k. i 54 rozporz. prasowego z 10 maja 1927 i za to zasądza się go na karę grzywny w wysokości 100 zł. i na ponoszenie kosztów postępowania.
3. koszty postępowania co do Jankowskiego ponosi oskarżyciel Matuszewski.
4. Nałożoną na oskarżonego Przewłockiego karę darowuje się na podstawie art. 8 l. b ustawy amnestyjnej z dnia 22 czerwca 1928.
5. Oskarżyciela upoważnia się do ogłoszenia tenoru wyroku raz jeden w „Prawdzie“ wychodzącej w Poznaniu oraz w „Dzienniku Bydgoskim“ i to w ciągu 3 tygodni po uprawomocnieniu się wyroku.

(—) **Arndt** (—) **Rostek**

Uwierzytelnia
(—) **Majchrzak,** adwokat. (28676

POLECENIA

Otworzyłem
Biuro pośrednictwa w kupnie i sprzedaży posiadłości miejskich i wiejskich wszelkiego rodzaju. Mając długoletnią praktykę biurową w sprawach hipotecznych i notarjalnych gwarantuję za dokładne badanie aktów gruntowych. Franciszek Struensee, Świecie, Mały Rynek 4. (28632

Meble
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Wełniany Rynek 5/6 róg Podgórnej. (6230

Kanapy leżanki
i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, Wełniany Rynek, 5/6, róg Podgórnej. 22625

Do katologów
prospektów towarowych, reklamy itp. dostarczamy klisze graficzne z własnych lub nadesł nych rysunków. Projekty na żądanie. Przezrocza do kin Werba, Bydgoszcz, Łokietka 19. 27773.

Meble.
Jadalnie, sypialnie i meble wszelkiego rodzaju oraz garnitury klubowe, kanapy, leżanki, materace na dogodnych warunkach spłaty poleca Juljan Nowak, magazyn mebli Szpitalna 8, tel. 1232. (.4158

Furmanki
ciężarowe i rolwozowe przy taniem obliczeniu poleca E. Jeske, Okole, telefon 1776. (27588

Kalosze (15924
i śniegowce przyjmuję do szelowania i reperacji. — M. Witt, Szczecińska 2.

Józef Metelski
Bydgoszcz, ul. Długa 50, poleca po niskich cenach: pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty, chusteczki, wstążki, koronki, trykoty oraz galanterję i wyroby skórzane. (28657

Janowicz
Jagiellońska 4 ma największy wybór leżanek, kanap, materac, garnitur klubowych, otoman. (28691

Leżanki
od 57 zł, kanapy od 125, materace od 25, garnitury klubowe od 393 z własnych warsztatów poleca na raty Janowicz, Jagiellońska 4. 286 0

Biurka
stoły rozciągane, krzesełka, łóżka dziecięce, bufety poleca na raty Tapicernja Janowicza. Jagiellońska 4. 28689

SPRZEDAŻE

1280 mórg.
Majątek, ziemia pszenna drenowana, dom w parku, 9 pokoi, budunki masywne nowe, 22 konie, 65 by. ła, 100 świń, martwy kompl. z parowym garniturem, komunikacja wspaniała, przy wpłacie 360.000 sprzedam 450 mórg pszennej ziemi blizko dużego miasta wpłaty 150.000 zł. — 300 mórg pszennej ziemi, wpł 100.0 0 lub zamiana na kamienicę dochodową. — 260 mórg resztówka, piękna rzecz, 200.000 zł lub zamiana na kamienicę. — 160 mórg resztówka, wspaniała rzecz, dworek 8 pokoi w parku 120.000 zł i moc innych objektów poleca biuro Pogoń Bydgoszcz. Dworcowa 80, telefon 1815. Znaczek na odpowiedź.

Szparterji fabrykę
wyrabiającą z włókien drzewnych płyty do kapeluszy damskich sprzedam zaraz. 30 warsztatów i niezbędne części dla fabrykacji. Bienkowski, Poznań, Jarochowskiego 8. 28459

Kamienica
II piętrowa, z 4 interesami w dobrem punkcie, 1200 zł dochodu miesięcznie, wpłaty 70 tys. zł. Kamienica II. z interesem i ogrodem 400 zł dochodu miesięcznie 30 tys. Wila o 5 pokoi, z większym ogrodem 23 tys. zł. Kamieniczka nowsza I-ptr. z 2 interesami, dochód około 300 zł miesięcznie, cena 25 tysięcy złotych jak również wiele innych objektów poleca i świeże zlecenia przyjmuje biuro Pogoń, Dworcowa nr. 80, tel. 18-15.

Interes
kolonjalny z towarem i pokojem z powodów familijnych sprzedam. Adr. w Dz. Bydg. 28694

Dom
z ogrodem sprzedam. Flisacka 19a. (28644

Sprzedam
dom z dwoma mg. ziemi i ogrodem owocowym. — Janowo pow. Chełmno. Zgł. ul. Na Wzgórzu 50, Włośniewski. (28575

Gospodarstwo
w tem 20 mórg, od miasta Szubina 15 minut sprzedam okazyjnie. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Okazyjnie“. (15800

Lokal handlowy
duży towarów krótkich z przyległym pokojem przy Rynku, nadający się na każde przedsiębiorstwa z urządzeniem korzystnie na sprzedaż. Zapytać w Dz. Bydg. (28668

Sprzedaż.
Skład mydła, galanterji i perfumerji w najruchliwszym punkcie Grudziądza, okazyjnie na sprzedaż. Zgł. Szulc, Radzyńska 3, Grudziądz. (28189

Rower (28673
damski i 3 mtr. sukna (Eskimo) na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg.

Ryby!
Mam do oddania ca. 20 ctr. karpi, pierwszorzędnej jakości. Sztuka waży ca. 2 kg. Reflektanci zechcą skierować oferty do Dz. Bydg. pod „Karpie“. 28655

Dla warsztatów
maszynowych świdry szpir. reibale, gwintowniki, klupy różne i narzędzia do oddania. Oferty pod „Z. Z. 80.“ do fil. Dz. Bydg. Dworcowa 2. (15927

Kocieł parowy
na 5 atm. wodnorurkowy 9 kwmetr. ogrzew. z kompl. armaturą tanio na sprzedaż. Oferty pod „K. F. 108“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 15926

Sprzedam
maszynę do szycia, maszynę pończoszniczą, szory wyjazdowe. Malborska 13, Wilczak. (28648

Bryczkę
prawie nową na jednego konia sprzedam. Miedzyń, Leszczyna 89. (15914

Futro
męskie, prawdz. piżmowe i wydry na średnią figurę korzystnie na sprzedaż. Handlarze wykluczeni Zapyć w Dz. Bydg. (28665

Maszyna
„Singera“ bębenkowa na sprzedaż. Stary Rynek 20 II 28391

2 łóżka
tanio sprzedam. Szczecińska 5, I ptr. (15945

Płaszcz
męski, zimowy, czarny z karakułowym kołnierzem prawie nowy korzystnie na sprzedaż. St. Jabłońska, zakład fryzjerski dla pań i panów, ul. Niedźwiedzia 4. (28630

Nowy wóz
2 cal. i rzeźnicki na resorach tanio na sprzedaż. Nakielska 101. (28659

Ford
model 27 sprzedam natychmiast korzys nie z powodu wyjazdu. Krakowska 17, I. (28516

Radjo
4 lampkowe tanio na sprzedaż. Ul. Jackowskiego 2, III ptr. l. (28707

Pianino
doskonały dźwięk, krzyżowe sprzeda tanio także na raty. Majewski, Pomorska 65. (15893

Krowę
sprzedam lub zamienię na mleczną. Miedzyń, Leszczyna 89. (15913

KUPNA

Maszyny
do szycia każdego systemu kupuje i płaci najwyższe ceny Jan Kuberek Śniadeckich 6a. (2825

Słomę
żytnią prasowaną kupuje stale Wielkopolska Papiernia, Bydgoszcz - Czyżkówko, telefon 1151 - 1137. (28530

Poszukuję
celem kupna dom lub wilę z ogrodem lub wielkim placem, najchętniej w pobliżu toru kolejowego. Of. pod „Poważny reflektant“ do filji Dz. Bydg. (15920

Gorczycę
kupujemy każdą ilość. Fabryka Musztardy, Poznańską 18. 28706

Siodlarzy
do prac galanteryjnych potrwebuje zaraz Rachmielowski, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 2. (28593

Marszantka
na stałą posadę potrzebna. Gdańska 141. (15890

Kucharka
restauracyjna tylko pierwszorzędna siła, znajdzie posadę w firmie „Probus“ Stary Rynek 17. 28441

Ślusarz
narzędziowy z długoletnią praktyką obeznany z wyrobem narzędzi do artykułów tłoczonych z blachy potrzebny na stałą pozadę Sulkiewicz i Robakowski, ul. Nowodworska 13. (28549

Poszukuję
zaraz lub później kilka ekspedjentek z branży obuwniczej, konfekcji damskiej i futer. Uwzględnione będą li tylko siły pierwszorzędne. Zgłosz. z odpisami świadectw do filji Dz. Bydg. pod „Konfekcja“. Także mogą się zgłosić kilka uczennic powyzej lat 16. 15768

Dzielny
pomocnik stolarski na meble i budowle potrzebny zaraz. W. Chojnacki, Barcin. (15932

Uczenica
z lepszej rodziny może się zgłosić. Skład towarów krótkich, ul. Gdańska 36, W. Borowska. (28658

Poszukuje
się zaraz 4 uczni ogrodniczych. Wiad. w Dzien. Bydg. (28662

Uczeń
potrzebny. Zgł. Stanisław Niewczyk, pracownia instr. muzycznych, Bydgoszcz, Gdańska 147. (15916

Posługaczka
potrzebna. Gdańska 40, I ptr. lewo. (15921

Panna
potrzebna do składu „Papier i Zabawki“, Sniadeckich 21. (15922

Posługaczki
do wszelkiej pracy domowej z praniem poszukuję zaraz. Garbary 28, parter. 28349

Człowiek
którzyby się nadawał do rozwożenia pieczywa cukierniczego ewtl. piekarskiego na procenta może się zgłosić. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „977“. 15931

Służąca
zaraz potrzebna. Wileńska 7, parter prawo. (15947

Ogłoszenia do wydania niedzielnego „Dziennika Bydgoskiego“

Nakład 38.000

przyjmujemy tylko
do piątku godz. 18-tej.

LEKCJE

Kurs handlowy
półroczny koedukacyjny wieczorny (6—9 wiecz.) rozpoczyna się w pierwszych dniach października rb. Prospekt na żądanie. Zgłoszenia przyjmuje w godz. 5—6. Dyrekcja praktycznych kursów handlowych Bydgoszcz, ul. Chrobrego 7. 26116

Matura!
Przygotowuję gruntownie. Włostowski, Gdańska 43. (15537

Matura
francuska gramatyka, literatura, konwersacja, udzielam ul. Dworcowa 66, I lewo. 28403

POSADY WOLNE

Stenografji
wyucza listownie, najszybciej najdoskonalej Instytut Stenograficzny: Warszawa, Krucza 26. (Zaawansowanym wydawnictwa.) (27130

Potrzebuję
kilku czeladników szewckich, Świecie n/W. Klasztorna 16, Skotak. (28651

Pomocników
krawieckich poszukuje Fr. Bystrzyński, mistrz krawiecki, Janowiec, pow. Żnin. (28645

Poszukuję
zaraz pomocnika piekarskiego obeznanego z cukiernictwem. Wacław Krezymon, piekarnia, Nowemiasto n/Dr., ul. Mostowa 15, Pomorze. (28700

Dziewczyny (28656
które pracowały przy wyrobach czekoladowych potrzebne „Alpina“ fabryka czekolady, Ogrodowa 16.

Czeladnik
obuwniczy potrzebny. Mielcarek, Kcynia. 15779

Książkowy
książkowa firm. w stenografji i korespondencji polsk. i niem. natychm. poszukiw. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Książkowy“. (28273

Pomocnika
krawieckiego poszukuję zaraz. Grunwaldzka 148. 28705

Potrzebna
zaraz dobra maszyniarka do szycia. Gdańska 136, parter. 15872

Potrzebny
natychmiast do większej stolarni pracownik do maszyn stolarskich, obeznany dokładnie z obrabiarkami i dzielny w swym zawodzie. Grudziądzka nr. 13. (28664

Dziewczę
do prac domowych do południa może się zgłosić. Ul. Nakielska 32, I p. lewo. 15873

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem, umiejąca prasować potrzebna do dworu jako kucharką. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. 15918

Uczeń
kup., znający dobrze język polski i niem. poszukiwany zaraz. Kilian, Pomorska 8a. (15940

Służąca
może się zgłosić. Ulica Warszawska 21, parter lewo. 15936

Służąca
do wszelkich prac domowych. uczciwa, pracowita, z dobremi świadectwami potrz bna. J. Job, Rejtana nr. 7 obok Król. Jadwigi. 28589

Służąca
do wszystkiego zaraz potrzebna. Hermana Frankego 1, I. 14424

Panna
biegła w szyciu, prasowaniu i nakrywaniu do stołu potrzebna. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „L. Z.“ 15917

POSADY POSZUKUJĄ

Pani
w starszym wieku do dzieci lub pielęgnowania starszej osoby, z dobremi referencjami, może równocześnie wykonywać lekkie prace domowe, szuka odpowiedniej posady. Referencje udziela p. dyrektorowa Siodowa, Aleje Mickiewicza 2/3, tel. 1920. Zgł. upr. nadesłać do filji Dz. Bydg. pod „L. S.“ 15850

Gospodyni.
Dla mojej gospodyni-kucharki z b. dobremi kwalifikacjami, uczciwej, sumiennej poszukuję od 1. listopada posady. Informacji udzielam w godzinach od 2—3. Drwa Kantakowa, ul. Jagiellońska nr. 34, tel. 483. 15767

Szachmistrz (28680
poszukuje stałej posady do prac polowych i do opracowań. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Szahmistrz G.“

Panienka
poszukuje posady elewki na większym majątku od 1. XI. lub później. Zgł. z podaniem warunków do Dz. Bydg. pod „39“. (28653

Były
Halerczyk poszukuje pracy jako magazynier lub t. p., zna cośkolwiek biurowości, ogrodnictwo, rolnictwo i szoferstwo. Zgł. pod „1896“ do Dz. Bydg. 15925

Osoba
inteligentna, rzetelna poszukuje posady ekspedjentki. Złoży 400 zł kaucji. Of. do Dz. Bydg. pod „A. D. G.“ (28646

Osoba
w średnim wieku poszukuje posady u bezdzietnego małżeństwa lub u starszej samotnej osoby. Zgłoszenia do Dz Bydg. pod „Osoba P. J.“ (28674

Panienka
lat 20, z porządnej rodziny, poszukuje posady do dzieci zaraz lub od 1 listopada. Łask. zgł. Kołatkowa, Rycerska 4, I p. 15915

Ogrodnik
lat 38, żonaty, poszukuje posady od 1. 1. 29 r. lub prędzej, w większym ogrodzie pałacowym lub fabr. jako samodzielny. Miejscowość obojętna. Posiada dobre świadectwa. Of. do Dz. Bydg. pod „W. N“. 28667

Panna
w średnim wieku, z lepszej rodziny, znająca się dobrze na kuchni i gospodarstwie, poszukuje posady na probostwo lub u samotnego państwa. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „P. N. N.“ (28649

Osoba
w średnim wieku poszukuje samodzielnej posady do samotnego pana lub podobne może być na majątek. Łask. of. proszę skierować pod „Gosposia“ do Dz. Bydg. (28660

Inteligentna
panienka poszukuje posady jako biuralistka z pisaniem na maszynie. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „W. W.“ (15839

Wyręczycielka
pani domu, wykształcona, muzykalna, poszukuje posady u starszego państwa lub do dzieci, tylko w lepszych domach. Of. do filji Dziennika Bydg. pod „Wyręczycielka“. (15838

DZIERŻAWY

Wydzierżawię
piekarnię z sklepem i sklep kolonjalny z towarem lub bez i wszelkiem urządzeniem, co do objęcia tych interesów, które prowadzono około lat 19, w dobrem położeniu, dobrze prosperujące, większa wieś kościelna zaraz lub od 1 stycznia 1929 r. Zgł. do A. Rydelka, Wielki Komorsk. (28630

Wydzierżawię
zaraz skład z mieszkaniem 3 pok. i kuchnia, położony przy rynku. Zgł. do Agentury Dz. Bydg Nakło. 28610

Poszukuję
w Łabiszynie składu z mieszkaniem wolnem lub ubikacje nadające się na warsztat. Zgłosz. K. Męczyński, Łabiszyn n./N., Nowe Miasto, ul. Żnińska 26. 15930

MIESZKANIA

Mieszkanie
4 pokojowe komfort do wynajęcia. „Norma“, ul Gdańska 24. 15942

Pokój
z kuchnią na parterze, nie śródmieście poszukuję. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 dla „Listopad“. (15807

Pokój
z kuchnią lub z używaniem poszukuję. Płacę czynsz z góry. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „T.“ (15919

Zamienię
2 duże i 1 mały pokój z kuchnią na 3 większe. Kościuszki 26, II wejście. 28653

POKOJE

Pokój
bez pościeli. Kordeckiego nr. 15, II p. p. 28692

Pokój (28178
umebl. zaraz lub od 1. XI. do wynajęcia. Nowogrodzka 7, II ptr. prawo.

Nocleg
do wynajęcia. Kwiatowa 4, tylny dom, I ptr. prawo. (15935

Pokój
dobrze umebl. dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Jackowskiego 14, I ptr. lewo. (28672

Pokoje
słoneczne dla solidnych panów do wynajęcia. — Sielanka 10, wiadomość od 16—18 godz. (15928

Pokój
umeblowy frontowy dla 1—2 panów od 1. XI. do wynajęcia. Długosza 16, parter lewo. 28671

Inteligentna
pani na stanowisku poszukuje pokoju próżnego lub częściowo umebl. z niekrępującem wejściem. Oferty pod „Pani“ do Dz. Bydg. 28652

Pokój
duży, osobne wejście, inteligentna rodzina, ewtl. uzywanie kuchni, pianina, do wynajęcia. Wiad. w Dz. Bydg. (28647

Pokój
umeblowany. Libelta 10, III piętro. (15912

Kowal
poszukuje pokoju zaraz. Zgłoszenia pod „R.“ do Dz. Bydg. 28654

Pokoju
skromnie umebl. nie dużego, czystego, poszukuje pan na stałem stanowisku w pobliżu dworca od 1 listopada. Of. do Dz. Bydg. pod „Skromny J.“. (15121

Pokoju
z niekręp. wejściem bez utrzymania poszukuję. Spieszne of. pod „S.“ do filji Dz. Bydg. (15911

RÓŻNE

Dom szwajcarski
4 Śluza podaje do wiadomości towarzystwom, że sala w sobotę, 27 października i sobotę, 3 listopada do oddania. Emil Kleinert. (28588

Podziękowanie!
Z powodu przeziębienia rozchorowałem się tak, że 8 tygodni nie byłem w stanie łóżka opuścić, przez zupełne osłabienie, była obawa śmierci, ponieważ dotychczas wszelkie mi przepisane środki nie odniosły żadnego skutku. Przez polecenie byłych pacjentów homeopaty pana Teofila Kasprzewskiego, Dworcowa 31 b, żona moja poprosiła takowego do mnie, chociaż ja już żadnej nadziei wyleczenia się nie miałem, jednakowoż po użyciu pierwszej dawki wszelkie bóle przestały i ja w krótkim czasie zupełnie wyzdrowiałem, za co panu Kasprzewskiemu serdecznie dziękuję. Józef Wojtanowski, ul. Kujawska 37. (28678

Zgubiono
zegarek z branzoletką złoty 16. 10. wieczorem ul. Garbary, Królowej Jadwigi. Oddać za wynadgrodzeniem ulica Mazowiecka 37, II p. (28661

Unieważniam
skradzioną książeczkę wojskową oraz kartę mobilizacyjną na nazwisko kapr. Marceli Salkowski, Pomorska 44. (28581

Dziecko
chłopczyk $1^1/_2$ roku oddam na własne Adres wskaże Dz. Bydg. (15923

Unieważniam
moją zgubioną książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną. Jan Kamzol. 28566

Ostrzegam
przed wynajęciem mieszkania od moich lokatorów bez mojej wiedzy. Senatorska 31, właściciel. 28650

✝

We wtorek, dnia 16-go b. m. o godzinie 9-ej wieczorem zmarł śmiercią tragiczną nasz najdroższy jedyny syn

ś. p.

Zygmunt Piątkowski

w 27 roku życia, o czem donoszą w nieutulonym smutku pogrążeni

Rodzice.

Żnin, w październiku 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 3-ej po poł. z domu żałoby w Żninie przy ul. Kościelnej. (28675

Z powodu wygaśnięcia pryszczycy na majątku Kotomierz pow. bydgoskiego uchylam zakaz sprzedaży mleka nieprzegotowanego oraz nakaz odkażania konwi.
Bydgoszcz, dnia 10 października 1928 r.

Miejski Urząd Policyjny.
(—) Hańczewski
Pl. VI. 7722/28 radca miejski. (28777

Ogłoszenie.

W kresowem mieście Zbąszyniu wakuje posada

burmistrza.

Pobory podług grupy IX z 20% dodatkiem reprezentacyjnym, wolne pomieszkanie opał i światło.

Pierwszeństwo mają siły kwalifikowane w dziedzinie administracji komunalnej z długoletnią praktyką, lub prawnicy.

Zgłoszenia z dołączeniem świadectw i życiorysem składać należy na ręce niżej podpisanego.

Termin składania ofert **do 1 listopada 1928 r.**

Zbąszyń, dnia 17 października 1928 r.

(—) **A. Koehler.**
Przewodniczący Rady Miejskiej.



Tanio i na raty

Ubrania męskie
Płaszcze damskie i męskie
Suknie, ubranka, płaszczyki

Lucjan Szulc

Bydgoszcz, Jana Kazimierza 2

Każdy wtorek i czwartek od godziny 4-tej po poł.

świeże Kiszki

z kaszy, z bułek, salcesoniki i wątrobianki
A. Chwiałkowski, mistrz rzeźnicki **ul. Dworcowa 81.**
Telefon nr. 1565. (27312

Przetarg ofertowy

na **dostawę** dla tutejszego więzienia karno-śledczego **18.000 kg. chleba razowego 90%, 2000 kg. mąki żytniej 70%. 2.500 kg. pęczaku, 2.500 kg. kaszy jęczmiennej, 1.500 kg. fasoli białej, 1.500 kg. kapusty kiszonej, 50.000 kg. kartofli, 300 kg. kawy jęczmiennej, 500 kg. cukru i 500 kg. soli** odbędzie się w dniu **22 października 1928 r.** o godzinie 12 w południe w biurze więzienia karno-śledczego w Bydgoszczy.

Dostawa nastąpi co do chleba, mąki i kapusty kiszonej w miarę zapotrzebowania, zaś co do reszty artykułów po zawarciu umowy.

Zamknięte oferty z napisem „Dostawa więzienna“ już o na wszystkie artykuły, jużto częściowo wnosić należy najpóźniej do godziny 11 w dniu przetargu.

Kazdy z oferentów winien złożyć na ręce inspektora więziennego tytułem wadjum 10% ceny ofertowej.

28572) **Naczelnik więzienia.**

Przetarg.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Toruniu, ulica Bydgoska 22, ogłasza niniejszem przetarg ofertowy na dostawę jednego **motoru spalinowego o sile 16—20 K. M. i 600—700 obrotów na minutę,** mającego służyć do zapędu jednej łodzi motorowej.

Oferty opieczętowane z napisem „Oferta na dostawę motoru“ z podaniem marki fabrycznej, rysunkiem motoru i z użycia paliwa na 1 K. M. i godzinę ruchu oraz czasu, w którym motor może być dostarczonym, należy składać do dnia **6 listopada br. w biurze Dyrekcji, ul. Bydgoska 22** gdzie o godzinie 12 nastąpi otwarcie ofert.

Do ofert należy dołączyć wadjum wartości 5% dostawy.

Dyrekcja zastrzega sobie swobodny wybór oferty.

28709) **Dyrekcja Dróg Wodnych Toruń.**
Do L: III. 4676/28.

Korzystne kupno interesu.

Z powodu innego przedsiębiorstwa jest dobrze zaprowadzony **skład obuwia** położony w Grudziądzu, w dobrej ulicy, do przejęcia. Do przejęcia takowego potrzeba 43000,— zł. Fachowych wiadomości do interesu tego nie potrzeba, gdyż personel jest dobrze wpracowany i interes dobrze prosperuje. Na życzenie można i zmniejszyć zapasy towaru, tak że i z mniejszym kapitałem można przejąć interes. Reflektanci posiadający odpowiedni kapitał, zechcą zgłosić się do pana **Łazarewicza w Grudziądzu, Ogrodowa nr. 21** osobiście, który bliższych informacji udzieli, gdyż na piśmienne zgłoszenia się **nie** odpowiada. (28127

10/30 Protos

torpedo 6 osobowy, stan zewnętrzny jak, silnik gwarantowany na dogodnych warunkach **do oddania.** Zgłoszenia, Biuro Ogłoszeń, „I R O“ Hermana Frankego 3. tel. 1397. (28681

Przyczepki

28263

do samochodów ciężarowych, nośności 2—5 ton, stare, używane, potrzebujące naprawy i również w dobrym stanie na kołach żelaznych lub gumach pełnych, kupię i proszę o oferty pod adresem **Reklama Polska,** Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6, dla „3222“

Poważne przedstawicielstwo poszukuje

zastępców

na poszczególne okręgi woj. Śląskiego, Poznańskiego i Pomorskiego. Tylko inteligentni panowie, władający językiem polskim i niemieckim ze stałem miejscem zamieszkania w poszczególnych okręgach zechcą złożyć swe oferty z krótkim życiorysem, odpisami świadectw i fotografją do firmy (28717

„Investa“, Katowice, Pl. Wolności 9.

SILV-OZON-MOTOR

IDEALNA KĄPIEL BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA

Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw!!!

TAPETY

POMORSKA 8. (57021

Sól do nóg „RAZ-DWA-TRZY“

zapobiega i usuwa
pocenie nóg nabrzmienia
stwardnienia i odparz. skóry

Cena 90 groszy. (28322
Sprzedają drogerje i apteki

St. Müller, Laborat. Poznań 1

Wapno

w kawałkach oferuje z składnicy 28495

J. Pietschmann i Ska,

Bydgoszcz
Grudziądzka 7-11.
Tel. 82 - 2043.

Willę

z zabudowaniem i ślicznym ogrodem w powiat. mieście Pomorza, gdzie wyższe szkoły sprzedam tanio. Łask. spieszne zgł. poważnych reflektantów upraszam pod „Pomorze“ do Dz. Bydg. (28697

Szyny normalne

profil 140 mm. wysokości, wagi 1 mtr. $42^1/_2$ klg. korzystnie na sprzedaż z natychmiastową dostawą. Zgłoszenia Poznań, skrytka pocztowa 38 dla „P. K.“
28321

Samochód Stoewera

używany 8-24 PS, model 1924, otwarty korzystnie na sprzedaż. Of. do biura ogłoszeń Devera Gdańsk pod „2133“. (28719

Która fabryka mebli

dostarczy mebli dla handlarza do Wolnego Miasta Gdańska. Oferty do biura ogłoszeń Devera, Gdańsk pod „2134“. (28720

Szkoła Podchorążych
poszukuje (28729

nauczyciela tańców

Zgłoszenia przyjmuje
Dyrektor Nauk
od godziny 15 do 17.

Podróżujący

inteligentny, dzielny, młodszy kupiec z branży win lub podobnej, z dłuższą praktyką, dobremi świadectwami i referencjami potrzebny zaraz do odwiedzania klijenteli miejskiej i wiejskiej Woj. Poznańskiego dla jednej z najstarszych **Wytwórni Win Owocowych** ziem zachodnich.
28535

Auto osobowe do dyspozycji. Zgłosz. pod **„A. B. 100“** do Dziennika Bydgoskiego.

Stenotypistkę

stenografującą po polsku i niemiecku, piszącą biegle na maszynie, **przyjmie zaraz** poważne przedsiębiorstwo. Wyczerpujące oferty pod „Przemysł“ do „**Par**“, Dworcowa 72. (28531

Stenotypistka

znająca dokładnie język polski, niemiecki oraz stenografję polską, **potrzebna natychmiast** do dużej fabryki na prowincji. Własnoręcznie napisane oferty z odpisami świadectw, podaniem warunków przy wolnym mieszkaniu, opale i świetle oraz dołączoną fotografją pod „Stugos“ do Dziennika Bydgoskiego. (28627

Uprawniony do wykonania praktyki **dentysta** (15933

poszukuje uczennicy

nie poniżej lat 17, z lepszem wykształceniem szkolnem, znajomością języka polskiego i niemieckiego, do małego miasta prow., z wolnem utrzymaniem. Oferty z życiorysem i fotografją do filji Dzien. Bydg. pod „Dentysta“

Polskie Zakłady Philipsa poszukują
dla swego oddziału w Bydgoszczy energicznego i doświadczonego

biuralisty

do prowadzenia wszelkich prac binrowych. Zgłoszenia kandydatów ze znajomością języka polskiego i niemieckiego przyjmuje pod „Stała posada“ **do dnia 18 bm.** filja Dziennika Bydgoskiego. (15929

Poszukuje

pomocnika

umiejącego prowadzić urzędowo postanowione książki gorzelnicze, władającego oboma językami z pozwoleniem wypalania, po okazaniu zdolności jako kierownik. 26894
Spółk. Gorzeln. Jastrzębiec - Więcbork.

2 pomocników krawieckich

na duże sztuki i stałą pracę przy taryfie bydgoskiej poszukuje zaraz 28699
A. Jędrzejczak
Inowrocław
Plac Klasztorny.

50 zł dziennie zarobku.

Poszukuje się (28696
zastępców i odsprzedawców
w całej Polsce. Prospekty wysyła się za nadesłaniem 1 zł znaczkami do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „50 zł.“ 28696

Pomocnika

zegarmistrzowskiego

doświadczonego, pewnego w swym zawodzie, z własnemi narzędziami, przyjmie na stałą i dobrą posadę (28631
A. Galczewski, Gniezno,
ul. Chrobrego 41.

„MAXIM“

Telefon nr. 683 Marcinkowskiego 5

Dziś W czwartek 18 października Dziś

Wielki wieczór benefisowy

ulubieńca bydgoskiej publiczności

Zdzisława Kochańskiego.

Program wielce urozmaicony. Dużo niespodzianek z udziałem zaproszonych sił artystycznych.

Początek o godzinie 10 wieczorem.

Dancing do rana. (28685

Żelazne zbiorniki, kompl. transmisje rury i wentyle

w mniejszej ilości, jak i wagonami **odstąpi** po **najniższych cenach**

Baltische Zucker-Raffinerie
Aktien-Gesellschaft (28616
Danzig - Neufahrwasser, telefon nr. 35319.

Pierwsza maszyna do pisania polskiej konstrukcji

„ISKRA“

Pierwsza Polska Fabryka Maszyn do pisania
Bydgoszcz, ulica Malborska nr. 15
dostarcza maszyny do pisania własnej konstrukcji, dorównujące zagranicznym, wykonane z najlepszych materjałów. (28615

Cena za maszyny do pisania „Iskra“ jest niższa o 50 procent od cen maszyn zagranicznych

EDMUND KRZESIŃSKI.

Kompletne

urządzenie składowe

nadające się do sklepu kolonjalnego lub cukierków różne szkła, płyty szklane i szafki oszklone tanio na sprzedaż — Kupcy mogą się zgłosić w firmie **Luckwald, Jagiellońska 9.** 28728

DR. STEFAN TRUCHIM

Dziesięciolecie Niepodległej Polski

Broszura ta zawiera objektywny i cenny materjał historyczny, niezbędny przy urządzaniu obchodów na pamiątkę 10-letniej rocznicy oswobodzenia Ojczyzny.

Cena egzemplarza zł 1,00.

Do nabycia w księgarniach oraz wprost w wydawn.

w Drukarni Mieszczańskiej - T. A.
Poznań, ul. Murna 2.

Przy odbiorze najmniej 10 egzemplarzy ponosimy koszta przesyłki i zaliczki. (28718

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.